Nr. 106. Piątek, 8 Maja 1908. Rok 98.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. **Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K.,	ćwierćrocznie	8 K. — h.	rocznie	24 K.	ćwierćrocznie	6 K.
półrocznie	16 K.	miesięcznie	2 K. 70 h.	półrocznie	12 K.	miesięcznie	2 K.

W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal. za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Wyższy sąd krajowy w Krakowie zamianował kancelistami oficyantów kancelaryjnych: Stanisława Trybulskiego w Mielcu, dla Radomyśla wielkiego, a Jana Skulicza w Jaśle, dla Głogowa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 7 maja.

Powitanie JE. P. Namiestnika Dr. MICHAŁA BOBRZYŃSKIEGO.

Uzupełniając nasze sprawozdanie z przebiegu oficyalnych powitań JE. P. Namiestnika w dniu wczorajszym, podajemy przemówienie JE. ks. Arcybiskupa dr. Bilczewskiego, wygłoszone imieniem kapituły i duchowieństwa łać. archidyecezyi lwowskiej.

Brzmiało ono jak następuje:

Ekscelencyo, Najdostojniejszy Panie Namiestniku!

Wiem, że nie o słowa Ci chodzi, ale o czyny. Stajesz na czele kraju w chwili bardzo ciężkiej. Bez szczerego poparcia społeczeństwa w takim czasie rządzić prawie niepodobna. Społeczeństwo świeckie wypowiedziało się niemal jednomyślnie: odnosi się ono do Twej Osoby z całem zaufaniem, bo wie, że w Namiestniku otrzymało męża wielkiego rozumu, wielkiego doświadczenia politycznego, silnej woli, niezmordowanej pracy.

Głosu duchowieństwa jeszcze nie słyszałeś. Otóż przychodzę z Kapitułą metropolitalną, aby Cię powitać z czcią głęboką i powiedzieć imieniem mojego duchowieństwa, że chcemy pracą naszą w Kościele, szkole i w społecznych instytucyach ułatwić Ci rządy, aby one mogły dla kraju stać się najszczęśliwszymi.

Witamy Cię także z zaufaniem, bo wierzymy, że użyczysz naszym zabiegom najżyczliwszego i najskuteczniejszego poparcia. Tej życzliwości dlatego jesteśmy pewni, że podyktuje Ci ją Twoje sumienie katolickie, oko i sąd historyka, rozum polityczny i to przeświadczenie, że jedynym celem, do którego duchowieństwo dąży, jest prawdziwe dobro narodu i wszystkich jego stanów.

Niech Cię Ekscelencyo, Panie Namiestniku, Pan Bóg ma w Swej wielkiej opiece!

My włączymy Twe imię w codzienne nasze modlitwy.

P. Namiestnik dziękując najszczerzej za te słowa powitania księdzu Arcybiskupowi i kapitule katedralnej, podniósł, iż przyrzeczone mu tak łaskawie poparcie ceni sobie nad wyraz. Ceni je sobie zwłaszcza dlatego, że pochodzą od Arcypasterza, który od chwili, jak zasiadł na stolicy arcybiskupiej, był zawsze apostołem miłości i zgody. Bez tego ducha miłości niema dla żadnego narodu i społeczeństwa prawdziwego, zdrowego rozwoju. Pan Namiestnik z przekonaniem swojem katolickiem nie krył się nigdy i dlatego nietylko z obowiązku swego jako Namiestnik, lecz także z wewnętrznego swego poczucia będzie popierał to wielkie zadanie, jakie Kościół zawsze, a w chwili obecnej w kraju naszym więcej niż kiedykolwiek ma na pieczy.

* * *

Na wczorajszem powitaniu przez Radę szkolną krajową wygłosił Wiceprezydent dr. Ignacy Dembowski przemowę, której brzmienie podaliśmy wczoraj.

JE. Pan Namiestnik, podziękowawszy p. Wiceprezydentowi za słowa powitania, oświadczył, że wobec Rady szkolnej krajowej programu rozwijać nie będzie, gdyż program, którego się ona trzyma, jest, jak to p. Wiceprezydent uprzejmie wspomniał, wytworem myśli i pracy, do której w czasie swego urzędowania w Radzie szkolnej sam się przyłożył.

JE. Pan Namiestnik podniósł jako rzecz najważniejszą, że Rada szkolna krajowa umiała i umie utrzymać zgodę między reprezentantami obu narodowości we wspólnem nad rozwojem ich szkół staraniu i pieczy, a tak samo harmonię między różnymi czynnikami w skład jej wchodzącymi, między reprezentantami wyznań a władzy świeckiej, między członkami autonomicznymi a rządowymi, między czynnikami administracyjnymi a reprezentantami strony pedagogicznej i naukowej, do której szczególną przywiązuje wagę i która powinna i nadal w wielu względach być czynnikiem decydującym.

W dalszym ciągu swego przemówienia zaznaczył JE. Pan Namiestnik, że na razie, w pierwszych chwilach swego urzędowania, wskutek zajęć innego rodzaju może nie będzie mógł w takiej mierze brać udziału w pracach Rady szkolnej krajowej, w jakiejby pragnął, żywi jednak przekonanie, że praca ta pójdzie dalej właściwym torem i w dotychczasowym kierunku, który on zawsze od siebie popierać będzie, zwłaszcza, że na czele Rady szkolnej krajowej stoi mąż, którego miał sposobność poznać i cenić jako swego niegdyś współpracownika, a który zdolnościami, wykształceniem, charakterem i doświadczeniem daje rękojmię, że prace Rady szkolnej krajowej utrzyma w każdym kierunku na dotychczasowym poziomie.

* * *

W odpowiedzi na serdeczne słowa powitania, wygłoszone przez prezydenta miasta p. Ciuchcińskiego imieniem Reprezentacyi m. Lwowa, odpowiedział JE. P. Namiestnik dr. Bobrzyński następująco:

Dziękuję serdecznie za pochlebne, zbyt niewątpliwie pochlebne słowa, które do mnie Panie Prezydencie wystosowałeś. Widzę w nich jednak i cenię sobie wielce szczery objaw życzliwości i sympatyi, która mnie spotyka u wstępu mojej działalności ze strony gospodarzy tego starożytnego grodu.

Nie wątpię na chwilę, że pomiędzy mną a Reprezentacyą miasta zawiążą się najlepsze, najbliższe stosunki. Mam wszelką nadzieję, że panowie oddziaływując swoim głęboko odczutym patryotyzmem, swoją rozwagą i doświadczeniem na umysły ogółu ludności naszego miasta, dopomożecie mi do spełnienia trudnego zadania, które mnie czeka. Przyjmijcie zaś zapewnienie, że ja znając i ceniąc prace Reprezentacyi nad rozwojem miasta, będę tego postępu szczerym orędownikiem.

Wspomniałeś, Panie Prezydencie, o moich pracach naukowych, ale ja z nich właśnie, ze studyów moich historycznych wyniosłem zrozumienie, jakim czynnikiem w najświetniejszej epoce naszych dziejów były miasta i jak ich późniejszy upadek łączył się z upadkiem narodu. Dziś, chociaż kraj nasz jest przeważnie rolniczy i rolnictwo szczególniejszą cieszyć się powinno opieką, to jednak pamiętać powinni wszyscy, że bez krzepkiego rozwoju miast i miasteczek pomyślność kraju, a nawet samego rolnictwa pomyśleć się nie da.

Mając to głębokie przekonanie, nie wątpcie Panowie na chwilę, że razem z Wami pracować będę usilnie nad rozwojem stołecznego miasta, życząc mu z całego serca, ażeby było ogniskiem i wzorem postępu na polu oświaty, dobrobytu i urządzeń miejskich.

* * *

Wczoraj po południu przybył do pałacu Namiestnikowskiego JE. ks. Metropolita Szeptycki z członkami kapituły gr. kat. i powitał nowego Namiestnika JE. dr. Michała Bobrzyńskiego krótkiem przemówieniem w języku ruskim.

Dziękując za powitanie JE. księdzu Metropolicie i członkom kapituły metropolitalnej, Pan Namiestnik odwołał się do swojej długiej pracy w Radzie szkolnej krajowej,

---

43)

ZAGMATWANA TRAGEDYA.

STUDYUM BIOGRAFICZNE Z DZIEJÓW SERCA ZYGMUNTA KRASIŃSKIEGO

PRZEZ

F. HOESICKA.

CZĘŚĆ DRUGA.

RAJ UTRACONY.

(1836—1838).

I.

(Ciąg dalszy).

Niestety, od chwili przyjazdu do Wiednia był w takiej rozterce, iż go nic nie nęciło. „Jestem w położeniu moralnem tak trudnem do wytrzymania — donosił o sobie ojcu — że nie mam chwili pokoju ni we dnie ni w nocy. Nieznośnie mi, nudno, boleśnie, pełno wyrzutów i przeczuć czarnych. Czasem się zamknę i po całych godzinach płaczę. Ni z Sołtanem, ni z Danielewiczem, już nawet rozmawiać długo nie mogę“. A wszystkie te „wyrzuty i przeczucia czarne“ obracały się, jak wkoło osi, około pani Bobrowej. Bo cokolwiek się stało, jednemu nie mógł zaprzeczyć, iż czuł się przykutym do niej, a niekiedy zdawało mu się nawet, iż ją poprostu kochał jeszcze, i to rzetelniej, niż dawniej, a dopiero teraz kochał ją naprawdę. „Jej nie mogłem przestać kochać — pisał do ojca 9 września — dzisiaj sercem ją kocham, nie miłością własną“. Przeświadczony o tem, za wszelką cenę pragnął zobaczyć się z ukochaną, żeby módz naprawić wrażenie ostatniego spotkania, i w tym celu, w końcu września, powziął zamiar pojechania do Drezna, bodaj na jakieś dwa tygodnie, ale koniecznie chciał ujrzeć panią Joannę. Wprawdzie i Sołtan i Danielewicz odwodzili go wszelkiemi siłami, aby nie jechał, ale na nic się zdały ich perswazye i zaklęcia: uparł się, iż pojedzie. Już miał rzeczy spakowane do drogi, ba, już nawet powóz stał przed domem, gdy w tem, już na wsiadaniu, powstrzymało go.... widmo ojca. Kiedy się zastanowił, jakie mogły być konsekwencye tej podróży, coby się mogło stać z generałem, gdyby się dowiedział o niej, rozpłakał się i.... został w Wiedniu. A zdecydowawszy się zostać ostatecznie, co uważał za najwyższe poświęcenie i uważając, iż wszystko to było karą za wyrządzone zło, iż „godzina rozkoszy“ minęła dla niego, a zaczął się czas kary i pokuty, tak dalece zrezygnował z wszelkich pretensyj do życia, do świata, do szczęścia, iż w liście z dnia 12 października zapewnił ojca, jako ten może liczyć na to, „iż syn jego będzie wobec niego zupełnie bierną istotą“. Jeśli mu się każe ożenić, ożeni się, wszystko jedno, z kim, czy to będzie panna Julia Potocka, czy kto inny.

W trzy dni później, po tym liście poety do ojca, napisał do generała Danielewicz. List jego, bardzo obszerny a pełen bystrej obserwacyi, doskonale oddawał charakter sytuacyi, która istotnie stawała się rozpaczliwa. Jeżeli w takich warunkach Danielewicz nie mógł sobie często dać rady z powierzonym jego opiece Zygmuntem, i jeżeli czasami tracił już cierpliwość, której i tak dawał zdumiewające dowody, dziwić mu się nie można. Oto jego zapatrywania — bez poetycznych osłonek — na ostatnią fazę stosunku Krasińskiego z panią Bobrową: „Im bardziej zastanawiam się nad tak długoletnimi związkami młodego człowieka z podstarzałą kobietą, obłożoną dziećmi, bonami, schorzałą i kwaśną, nie mogę przypuścić, żeby były naturalnemi i chyba przez jakieś pomięszanie zmysłów, albo przynajmniej monomanię wytłumaczyć je sobie mogę. Nieraz mnie ta myśl seryo zastrasza, bo kiedy zanadto mu gadam przeciwko tym związkom, albo, gdy mi się uda ich śmieszność naocznie wykazać, napadają go jakieś szczególne akcessa: chodzi po pokoju i jedne słowa sto razy powtarza, że aż mi dreszcz po nerwach przebiega. Niech mi JWPan wierzy, że każda minuta, w której się spotykam z tem wszystkiem, jest mi zatrutą tym lub owym sposobem, i że gdyby miało takie życie dłużej potrwać, to chyba bym wolał sam placu ustąpić, niż to dłużej cierpieć. Czyż to nie jest najsmutniejsza rzecz pomyśleć, że te pięć lat, w których Opatrzność nam pozwoliła odetchnąć w świecie obcym i nowym, przeszły prawie całkiem w nudach, kwasach i kontemplacyi starej baby, po którą nie potrzeba było tak daleko jeździć. Gdyby to jeszcze było na wsi, tobym się nie dziwił, ale żeby w całej Europie młody człowiek nie znalazł interesu innego, nad ten jeden, tak oryginalny do tego, to mi się w głowie pomieścić nie może.... Znając panią B., nie mogę jej wszakże nie oddać w niektórych rzeczach sprawiedliwości, między innemi, iż nie ona temu wszystkiemu winna, ale choćby była aniołem, to zawsze będę nienawidził tych stosunków, bo rzeczy przyszły do tego, że nam chodzi i życie lub śmierć. — Z Zygmuntem już wyczerpałem wszystko, co można było, już nic nowego mu powiedzieć nie mogę.... Albo zmora ustąpi, albo ja ustąpię.... Stan jego moralny jest prawdziwie zastraszający. Jest to kompletna bezwładność, nuda wieczna o jakieś uparte zajęcie się jedyną kobietą i zgoła niczem więcej“.

Ze Danielewicz nie przesadzał w niczem, lecz, iż wiernie malował ówczesne rozstrojenie poety, o tem świadczą jego listy do Gaszyńskiego, któremu również w ponurych kolorach, choć z poetyczno-dramatycznem zabarwieniem, opisywał swe rozpaczliwe spleeny. Oto, co mu donosił o sobie d. 9 listopada: „Ja po nocach nie mogę zasnąć, potem, kiedy świtać zaczyna, uciekam od dnia i śpię głęboko. Życie moje całe wtedy staje przedemną, w przeszłości i przyszłości, pierwsza rozdziera wspomnieniami szczęścia niepowrotnego:

Des Lebens Mai blüht einmahl und nie wieder,
Mir hat er abgeblüht...

Druga rozdziera przeczuciami niezawodnej zguby. Czuję to w głębi serca. Nie minie dni wiele, a mnie coś się stanie; przejrzeć jasno, co, nie mogę, ale coś takiego, nad czem ty zapłaczesz... i o czem marzyć będziesz po nocach i pójdziesz do okna, i ujrzawszy gwiazdy południowe, westchniesz z żalu, iż moje północne dalekie, i zmówisz modlitwę za mną... Miałem ja rozum może kiedyś, ale nawet wtedy, zawsze serce u mnie górę brało. Na świecie z takiem usposobieniem trzeba żyć w pustyni i kwiaty sadzić i kochać lilie. Lecz wśród ludzi chadzać, lecz nie poledz w ciągłej walce, która nosi imię towarzystwa, z takiem usposobieniem niepodobna. Im dalej w las, tem więcej drzew: widzę już ich chwiejące się wierzchołki nademną, czuję już ich gałęzie rosłe, gibkie, na wzór nadpowietrznych wężów syczące i zwisające się ku moim włosom: porwą mię, jak Absalona, lub obalą i przyduszą, jak naszych na Bukowinie“.

(Ciąg dalszy nastąpi).

zapewnił o swoich najszczerszych chęciach wobec zadań i potrzeb Cerkwi, a prosił o poparcie swego zadania, tak trudnego w obecnych stosunkach.

* * *

Przyjmując dyrektorów szkół średnich we Lwowie, polskich i ruskich, P. Namiestnik rzekł, że tak doświadczonym pedagogom zasad pedagogicznych nie będzie wykładał, ale wezwał ich gorąco, ażeby wszelkimi środkami, jakie dyktuje pedagogia i patryotyzm prawdziwy, odwodzili i powstrzymywali młodzież od tego, aby się nie stawała narzędziem agitatorów politycznych. Młodzież użyta do tego, nie zachowa i nie wychowa w sercu tych ideałów, na których się opierać musi charakter i prawdziwa wiedza.

* * *

Dziękując za powitanie Zborowi izraelickiemu Pan Namiestnik zapewnił obecnych jego reprezentantów o ścisłem przestrzeganiu ustaw obowiązujących, o uszanowaniu tradycyi religijnej izraelickiej, prosił nawzajem o to, ażeby zbory szerzyły przywiązanie do kraju i tem samem wpływały na uspokojenie walk szkodliwych.

* * *

Dziś przed południem witał JE. P. Namiestnika P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni z wszystkimi Członkami Wydziału krajowego.

Przemówienie powitalne JE. P. Marszałka krajowego i odpowiedź JE. P. Namiestnika podamy w jutrzejszym numerze naszego pisma.

Również dziś przed południem była u JE. P. Namiestnika z powitaniem deputacya galic. Zakładu ciemnych we Lwowie, w skład której wchodzili: JE. Jerzy ks. Czartoryski, starszy radca budownictwa Sylwester Hawryszkiewicz, radca Józef Ekielski i p. Władysław Gubrynowicz.

Głos w sprawie nowych opłat od spirytusu.

W Nrze 101 *Przeglądu* z r. b. w artykule pod tytułem „Nowy podatek od spirytusu“, przedstawia dr. Władysław Sołowij sprawę proponowanego przez P. Ministra skarbu podwyższenia podatku od spirytusu i wzywa kompetentne czynniki, by starały się zawczasu zapobiedz tak znacznemu podwyższeniu rzeczonego podatku, a obniżeniu premij za wywóz spirytusu poza granice Monarchii i przy tej sposobności mówi także o zniżeniu podatku od cukru.

Ponieważ tak spirytus, jak cukier, są artykułami spożywanymi przez ludność i niewątpliwie mają znaczenie dla jej zdrowia, pozwalam sobie i ja, jako lekarz, zabrać w tej sprawie głos, by na podstawie ścisłej nauki wykazać, że z poglądami dra Sołowija zgodzić się nie można.

Sz. Autor artykułu w *Przeglądzie* oświadcza, że „raptowne podniesienie podatku o 50 koron na hektolitrze odbić się musi prócz przemysłu gorzelnianego także na najuboższej ludności kraju, dla której wyższy podatek naznaczyć się musi podwyżką ceny tak niezbędnego obecnie dla konsumcyi artykułu, jakim jest dla biednej ludności spirytus“.

To zdanie, jakoby spirytus był niezbędnym dla ludności ubogiej artykułem konsumcyjnym, jest całkiem mylne, bo spirytus nietylko nie jest artykułem potrzebnym do konsumcyi dla ludności ani zamożnej, ani ubogiej, ale jest nawet wprost dla organizmu ludzkiego szkodliwym, wywołuje w nim bowiem zmiany chorobowe i to po długiem używaniu bardzo ciężkie w postaci zboczeń w przewodzie pokarmowym, narządzie krążenia krwi, w wątrobie i w nerkach, a nadewszystko w układzie nerwowym w postaci zmian zapalnych, padaczki czyli epilepsyi, obniżenia energii władz umysłowych, chorób psychicznych, a nawet deprawacyi charakteru, prowadzącej do obniżenia poczucia moralnego, w następstwie zaś do rozmaitych czynów karygodnych. To są rzeczy teraz tak doskonale udowodnione przez ludzi kompetentnych w rozmaitych krajach, w których zajmowano się tą sprawą, iż przeszły do wiadomości ogółu wykształconego i dały pochop do powstawania w różnej formie Towarzystw wstrzemięźliwości od napojów spirytusowych, Towarzystw, którym ani zdrowej podstawy, ani zbawiennego działania dla ludności odmówić nie można.

Jeżeliby przeto, jak się spodziewać należy, projekt P. Ministra skarbu podwyższenia opłat od spirytusu wpłynął na zmniejszenie się konsumcyi dziś jeszcze za wielkiej tego artykułu w naszym kraju, toby z tego tylko cieszyć się wypadało, bo poprawa zdrowia publicznego i co za tem idzie, lepsze funkcyonowanie ludności i podniesienie jej poziomu moralnego będą tego następstwem.

Powiada dalej sz. Autor artykułu w *Przeglądzie:* „Pomijając najzupełniej kwestyę, który z dwóch artykułów jest bardziej dla ludności niezbędny, t. j. czy cukier, czy spirytus i t. d.“ Otóż dla nas tej kwestyi całkiem a całkiem niema, bo ją już zupełnie rozwiązała nauka lekarska, która wykazała, że cukier nietylko jest środkiem do poprawienia smaku niektórych potraw i napojów, — wymienimy tu tylko tak powszechnie używaną kawę i herbatę, — ale i sam przez się żywi i służy do podtrzymania czynności ustroju i w tem tkwi zasadnicza różnica jego od alkoholu czyli spirytusu. Kto więc pije np. kawę lub herbatę i daje do niej cukier, ten nietylko smak jej poprawia, ale i nadaje wartości pożywienia, którego te napoje bez cukru prawie całkiem nie mają. Cukier przeto nie jest tak, jak np. pieprz, tylko przyprawą, ale sam przez się jest materyałem odżywczym. Z tego wypada bardzo ważna konsekwencya. Wiadomo np., iż państwa europejskie nie pozwalają na publiczną sprzedaż sacharyny, lecz ją ograniczają wyłącznie do aptek i pozwalają ją wydawać tylko za osobnym przepisem lekarskim. Ponieważ sacharyna jest, jak wiadomo 300 do 350 razy słodsza od cukru, odrobina jej zatem wystarczy do osłodzenia potraw i napojów; możnaby więc sądzić, iż nią można zastąpić cukier i że rządy nie pozwalając na jej sprzedaż publiczną, tylko ograniczając ją do aptek i przepisu lekarskiego, dopuszczają się nadużycia i krzywdzą ludność. Otóż tak nie jest, bo pomijając nawet, że sacharyna źle wpływa na trawienie, nie wolno zapominać, że sacharyna tylko słodzi, ale nie stanowi pożywienia. Zdrowy więc, używający jej do słodzenia, nietylko sobie szkodzi, ale nawet oszukuje się, bo płaci za substancyę nie mającą wartości odżywczej.

Wobec tych wywodów opartych na nauce, niema żadnej wątpliwości, że cukier jest przydatny dla ustroju, ale nie jest takim spirytus. Jeżeli przeto obniżono podatek od cukru, to zrobiono bardzo dobrze i trzeba dążyć do tego, by ten podatek jeszcze bardziej obniżyć, skoro cukier ma dla odżywiania organizmu niewątpliwe znaczenie. W Anglii n. p. niema opłat od artykułów codziennej konsumcyi, a więc od cukru i dla tego też jest tam cukier bez porównania tańszy, niż na stałym lądzie europejskim i ze wszystkich krajów konsumcya cukru na rok i głowę jest w Anglii największa. Dokładnych liczb nie mam w tej chwili pod ręką, ale to pewna, że w Austryi konsumcya cukru w stosunku do ludności jest o wiele mniejsza, niż w Anglii, a w Galicyi z pewnością jeszcze mniejsza, niż w Austryi w ogóle.

Te stosunki powinny się zmienić i posłowie nasi do Rady państwa powinni dążyć do dalszego obniżenia podatku od cukru, skutkiem czego zwiększy się konsumcya tego artykułu na korzyść zdrowia publicznego, a wtedy powstaną nowe cukrownie i nowe obszary ziemi pójdą pod uprawę buraków cukrowych, przez co nietylko zwiększy się dochód z ziemi, oddanej pod uprawę tej rośliny, ale i ludności nastręczy się zarobek większy, niż przy uprawie ziemniaków. Zarzut, że na zwiększeniu się konsumcyi cukru wyjdą dobrze inne prowincye austryackie, a nie Galicya, upada wobec tego, że i u nas jest grunt sposobny do uprawy buraków cukrowych i powstać mogą cukrownie, liczące na zbyt w samym kraju. Od czegoż są dążenia do stworzenia przemysłu własnego w naszym kraju?

Z tych wywodów, opartych na nauce, można nabyć przekonania, że obniżenie podatku od cukru, a podniesienie go od spirytusu, zgadza się ze względami na zdrowie publiczne i że trzeba w celu wydatnego powiększenia konsumcyi cukru dążyć do znacznego obniżenia podatku od tego artykułu, choćby przez zaprowadzenie opłat na inne artykuły drugorzędne, nie mające znaczenia dla zdrowia publicznego, które zasługuje przecież na szczególniejszą opiekę ze strony właściwych czynników w Państwie.

Prof. dr. S. Domański.

Z komisyi budżetowej Izby posłów.

Komisya budżetowa Izby posłów rozpoczęła wczoraj obrady nad tytułem budżetu: „Drogi, budowle wodne“.

Sprawozdawca p. Schraffl przedłożył szereg rezolucyj z żądaniem budowy licznych dróg, pomnożenia personalu technicznego i polepszenia płac, jakoteż rezolucye, odnoszące się do regulacyi rzek i zabudowania potoków.

W dyskusyi wziął udział także zastępca Rządu, Pretis, który oświadczył, że już w niedługim czasie sprawy te wejdą w zakres działania Ministerstwa robót publicznych, wobec czego Ministerstwo spraw wewnętrznych musi poprzestać na przyjęciu przytoczonych życzeń do wiadomości i na uwzględnieniu ich, o ile możności, w ramach kompetencyi.

P. Kozłowski mówiąc o budżecie dróg i budowli wodnych, wytknął upośledzenie Galicyi w porównaniu z innymi krajami pod względem technicznego personalu urzędniczego w Namiestnictwie. Liczba techników w Namiestnictwie lwowskiem, przeznaczonych do spraw regulacyi rzek, jakoteż budowy dróg i konserwacyi jest zgoła niewystarczająca. Mowca domaga się, aby regulacya rzek państwowych odbywała się w szybszem tempie, żąda rewizyi przestarzałych przepisów o policyi wodnej, wykazuje pokrzywdzenie Galicyi na polu dróg rządowych wobec innych prowincyj. Przyrzeczone przez Rząd subwencyonowanie dróg powiatowych nie doszło do skutku. Dr. Kozłowski żąda wstawienia do budżetu znaczniejszej (40 prc.) kwoty na drogę z Piwnicznej do Szczawnicy, dalej kredytu na budowę mostu na Wisłoce koło Przeczycy, podwyższenia dotacyi na utrzymanie dróg strategicznych przynajmniej o 100.000 K.

Po dłuższej rozprawie przyjęto etat „drogi, budowle wodne“ bez zmiany.

Z budżetu Ministerstwa rolnictwa przyszedł następnie pod obrady tytuł: „Zarząd

---

32)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

JESIENIĄ.

POWIEŚĆ.

Wolny przekład z francuskiego.

XII.

(Ciąg dalszy).

W ten sposób pani Le Hertier mogła bez żadnych wysiłków interesować się postępami gramatycznymi Liny, domowem gospodarstwem Magdaleny, ulepszeniami w fabryce Mestrier, odłączeniem Boba i innemi równie zajmującemi rzeczami. Była tak przepełniona temi sprawami, że często wieczorami, gdy przesiadywali we dwoje, częściej niż dawniej, gdy on brał książkę do ręki i z trudem skupiał na chwilę umysł nad czytaniem, ona siedziała w swoim fotelu, nie czytając nic z powodu słabych oczu, nie odzywając się, aby mu nie przeszkadzać, z robotą na kolanach, z oczami utkwionemi przed siebie, pogrążona zapewne w spokojnem marzeniu. A skoro on do niej zagadał, odpowiadała miarowym swoim głosem, w którym przebijał spokój całego jej życia. Bez wątpienia, że w jej charakterze nie było nic bohaterskiego. Ale była słodycz i Le Hertier odchodząc, składał na dobranoc pocałunek na siwych włosach i nie miał za złe swojej żonie, że nie była zdolną pojąć tego, co może wzburzyć do głębi duszę ludzką.

XIII.

Tym razem stanowcza chwila nadeszła. Le Hertier odczytywał bilecik, otrzymany wczoraj po południu, a poznał na nim pismo, którego sam widok przyspieszał bicie jego serca.

„Najlepszy przyjacielu!

„Przyjechałam wczoraj, a dziś się rozpakowuję. Jeżeli pan chce, proszę przyjść do mnie jutro około trzeciej. Pisze mi pan, że ma mi coś ważnego do powiedzenia, prosząc, abym sobie przypomniała rozmowę, która toczyła się pomiędzy nami. Zdaje mi się, że ją sobie przypominam. Mówi mi pan także, iż się boi. Chciałabym, abyś pan się nie bał. Czekam na pana z radością i ufnością. Proszę mnie odwiedzić z ufnością i radością.

Gilletta“.

Była dziesiąta rano. Wesołe słońce świeciło promieniami na niebie. Za pięć godzin będzie przy niej. Za pięć godzin...

Kamerdyner zastukał do drzwi, podając na tacy bilet wizytowy. Le Hertier wziął kartę niedbałym ruchem... Któż to był ten natręt?

— Maks Landell.

Nigdy jeszcze młody człowiek nie był z wizytą w jego domu. Co znaczył ten krok? Pomimo woli Le Hertier pomyślał, czy nie ma w tem związku jego *rendez-vous* tego popołudnia. Spojrzał pytająco na służącego.

— Ten pan pytał, czy pan jest w domu. Powiedziałem, że nie wiem, czy pan będzie mógł go przyjąć.

Le Hertier zastanowił się chwilę, wstydząc się wzburzenia, które w sobie poczuł.

— Wprowadź tego pana.

I gdy służący się oddalał, myśli szybko tłoczyły mu się do głowy, jedna za drugą. Nie widział swego pogromcy od czasu owej pamiętnej partyi tenisowej. Zaledwie kilka razy spotkał się z nim przelotnie w klubie, gdzie zamienili z sobą uścisk ręki. Można było myśleć, iż skutkiem niemego porozumienia unikali się wzajemnie. Jaki mógł być cel tej wizyty? Ba! może po prostu chodziło o jakieś sportowe lub klubowe rzeczy, o które chciał wiadomości zasięgnąć...

— Pan Landell.

Z kwiatkiem w butonierce, bez zarzutu w popielatym garniturze, Landell ukazał się na progu gabinetu. Raz jeszcze, Le Hertier był zmuszony oddać sprawiedliwość młodzieńcowi za urok zdrowia i siły, którym imponowała jego zgrabna i elegancka postać. Powstał i zbliżył się do niego.

— Kochany Landell, cieszę się, że pana widzę.

Wskazywał mu miejsce na krześle, podał cygara. Ale młody człowiek uczynił ruch odmowny. Widoczne zakłopotanie malowało się na jego twarzy, nie, przywykłej do dysymulowania. Zaledwie odpowiadał półsłówkami na banalne pytania Le Hertier o jego zdrowie, o pogodzie, o drobnych wydarzeniach klubowych. Było widoczne, że myślał o czem innem. I natychmiast, światowiec miał pewność, że tu nie idzie o żadną drobnostkę.

Nagle Landell, pozostawiając bez odpowiedzi pytanie Le Hertier o stan konia, którego dosiadał i który się pod nim przewrócił, zdawało się, jakby zebrał się na odwagę, zakaszlał, zaczerwienił się lekko i rzekł, panując nad drzeniem głosu:

— Panie Le Hertier, pozwoliłem sobie przyjść pomówić z panem o rzeczy bardzo ważnej. Tak dobrze czuję, iż mój krok może się panu dziwnym wydawać, że kilkakrotnie chciałem zawrócić się z drogi. Obecnie, skoro tu stoję przed panem, mówić muszę, aby się nie wydać śmiesznym. Lecz naprzód proszę, niech pan wybaczy moje wzruszenie, a także niedyskrecyę, że pana mięszam w sprawy, odnoszące się do osób trzecich.

Zatrzymał się na chwilę. Dwa wróble biły się z sobą na gałęziach drzewa przed otwartem oknem. Dalekie sapanie automobilu zbliżało się.

Ze spuszczonemi powiekami, Landell mówił dalej z wysiłkiem:

— Idzie tu o moją kuzynkę, Gillettę de Bicsy.

I nagle podniósł oczy na Le Hertier, który zniósł to spojrzenie nie mrugnąwszy, pomimo ciosu, jaki otrzymał. Instynkt walki, który w nim siedział, wzmocnił się. Samochód przejechał. Zapalił papierosa i odrzekł:

— Wiadoma panu pełna szacunku przyjaźń, jaką mam dla niej.

— Właśnie z powodu owej przyjaźni, o której wiem, że jest wzajemna, przyszedłem tutaj. Oto, co jest: za cztery dni upływa rok, jak prosiłem moją kuzynkę o rękę.

— Ach! — rzucił Le Hertier tonem obojętnej uprzejmości.

Zrzucił ruchem paznokcia popiół z papierosa na srebrną popielniczkę. Burza sprzecznych namiętności w nim wrzała. Ale panował nad swojem wzburzeniem uważający, skupiony w sobie, w obronnej pozycyi przed wrogiem.

Landell mówił dalej głosem pewniejszym, jak gdyby obecnie, skoro pierwsze lody zostały złamane, mniej go kosztowało to, co miał powiedzieć.

— Wychowaliśmy się razem w Bordeaux. Jesteśmy kuzynami, prawie w jednym wieku; ona o ośm miesięcy starszą jest odemnie. Bawiliśmy się razem lalkami i w wolanta, w wielkim ogrodzie. Byliśmy z sobą w wielkiej przyjaźni; nazywano nas żartem parą narzeczonych. W dwudziestym roku życia odbyłem służbę wojskową. Na rok następny, rodzice wysłali mnie w podróż na około świata. Przesyłałem Gillecie kartki korespondencyjne z całej kuli ziemskiej. Będąc w Colombo, otrzymałem od niej liścik zawiadamiający o jej zaręczynach. Nie należę do ludzi, którzy czas tracą na analizowaniu siebie samych. Wyszła za mąż niedługo po moim powrocie. Nie byłem obecny na jej ślubie. Być może, iż trochę z umysłu musiałem wyjechać wtedy właśnie do Niemiec. Następnie, zamieszkała w Paryżu, gdy ja pozostałem w Bordeaux. Trochę pracowałem, trochę podróżowałem, prowadziłem tańce, używałem sportu, przez kilka lat z rzędu. Czasami myślałem o niej, ale bez przyjemności; wolałem usunąć to wspomnienie. Pewnego dnia powiedziano mi, że jest bardzo nieszczęśliwa; przykrość mi to zrobiło. Może doznałbym większej przykrości wiedząc, że jest szczęśliwą. Potem, dowiedziałem się o separacyi, o rozwodzie a następnie śmierci jej nieponia męża. W tych czasach, przyjeżdżała kilkakrotnie na krótki pobyt do naszej wspólnej ciotki, tej, która posiadała ów ogród, gdzieśmy się dziećmi bawili. Z początku, urządzałem się w ten sposób, aby jej nie spotykać. Później, zobaczyliśmy się i odrazu wróciliśmy do dawnego przyjacielskiego stosunku. Jest temu półtora roku, gdy spostrzegłem się po raz pierwszy, że ją kocham.

(Ciąg dalszy nastąpi).

centralny". Sprawozdawca p. Kozłowski wystąpił za utworzeniem socyalno-politycznej i techniczno-lasowej sekcyi w tem Ministerstwie, przyczem z uznaniem powitał założenie rolniczego urzędu dla sprzedaży bydła i przetworów; jest to wielka zasługa Ministerstwa rolnictwa.

P. Minister rolnictwa dr. Ebenhoch podziękował najpierw referentowi za uprzejme słowa o działalności rzeczonego Ministerstwa. Wstawiony do budżetu 1908 r. na bezpośrednie popieranie rolnictwa kredyt, jest w porównaniu z budżetem 1901 r. wyższy o 26 prc. Sumy wstawione do budżetu na szczególne cele rolnictwa są w porównaniu z budżetem 1901 r. cztery lub pięć razy większe. Pominąwszy to, zapewnia P. Minister komisyę, iż użyje całego swego wpływu, aby podwyższono znacznie te pozycye budżetu, w których to jest szczególnie konieczne. W tym celu prowadzi mowca rokowania z Ministerstwem skarbu i spodziewa się, pewien jest, iż żądania Ministerstwa rolnictwa będą pomyślnie załatwione.

P. Minister zwrócił dalej uwagę na wstawione do budżetu kwoty na podniesienie uprawy paszy, co w pierwszym rzędzie uwzględnić trzeba celem podniesienia hodowli bydła — i zapewnia, że tak jak jego poprzednik, starać się będzie wszelkiemi siłami o uprawę koniczyny. Uznaje mowca w zupełności wielkie znaczenie prób doświadczalnych w rolnictwie, wskazuje na doniosłość sprawy przechowywania paszy i używania rozmaitych sposobów intenzywnego karmienia, pod którym względem jesteśmy w tyle; nawet w czasie braku paszy jest jeszcze bardzo wielki wywóz sztucznej karmy za granicę. Dalej niestety jeszcze zwyż 7 milionów koron wychodzi za granicę za ser, sprowadzany do Austryi. Jakżeż doniosłem byłoby dla rolnictwa, gdyby można zapotrzebowanie w mleczarstwie i wyrobie serów pokrywać własną produkcyą.

Przechodząc do omawiania szkolnictwa rolniczego i spółek rolniczych, wskazał mowca na wielkie powodzenie, zwłaszcza kas Raifeisena na polu gospodarki rolniczej i kredytu rolniczego. Jest w ruchu 8000 rolniczych spółek, rolniczych stowarzyszeń kredytowych, złączonych w 40 centralnych Związkach. Ministerstwo rolnictwa z pewnością starać się będzie o dalsze rozbudzanie w ludności rolniczej ducha asocyacyi i może na to się powołać, że niejednokrotnie otrzymywało od interesentów podziękowanie za popieranie interesów rolniczych na tem polu. Ministerstwo uznaje również doniosłe znaczenie agrarnych operacyj i gotowe jest zawsze w tym względzie wywierać wpływ na ludność. Przedsięwzięto już kroki, aby polepszyć materyalny byt urzędników, pracujących przy tych operacyach. Wogóle będzie P. Minister zawsze dbał o to, aby dla podwładnych mu organów stworzyć takie ekonomiczne warunki bytu, które są konieczną podstawą sumiennej, skutecznej działalności i gorliwości urzędników.

Omawiając sprawę zabudowania potoków górskich, zaznaczył P. Minister, że Rząd i nadal z największą troskliwością zajmować się będzie tą ważną sprawą. P. Minister zawiadomił komisyę, że opracowano już nową ustawę melioracyjną. W sprawach weterynaryjnych oświadczył P. Minister, że także sam uważa za rzecz nadzwyczaj pożądaną, aby Akademie weterynaryjne oddano pod zarząd Ministerstwa rolnictwa; już dawniej Ministerstwa zajmowały się tą sprawą. Wobec skarg na brak weterynarzy zamierza P. Minister wyposażyć państwową służbę weterynaryjną; zamierza dalej wydać nową ustawę ku zwalczaniu zarazy bydlęcej, w ustawie tej będzie obowiązek wynagrodzenia Państwa rozszerzony; ustawa ta jest obecnie przedmiotem narad między poszczególnemi Ministerstwami. P. Ministrowi zależy przedewszystkiem na tem, aby jak najspieszniej uwzględniono słuszne żądania co do reformy odnośnej ustawy. (Oklaski).

P. Minister zapewnił też komisyę, że Ministerstwo rolnictwa poświęca jak największą uwagę sprawom socyalno-politycznym. Korporacye, zajmujące się pośrednictwem w uzyskaniu roboty, otrzymują subwencye. Nie wystarcza to jednak, aby zapobiedz brakowi sług i wychodźtwu. Nad tą kwestyą odbywają się gruntowne studya. P. Minister ma nadzieję, że w niedalekim czasie będzie mógł w tej sprawie udzielić dokładniejszych informacyj.

Co do reformy ustawy wodnej, P. Minister przypomniał trudności, jakie tkwią w tem, że sprawy prawa wodnego po większej części należą do kompetencyi Sejmów. Aby uniknąć chaosu w ustawodawstwie wodnem, przynajmniej główne jego zasady powinny we wszystkich krajach koronnych pozostać jednolite. Odnośne prace przedwstępne już znacznie postąpiły.

Co do dostaw dla wojska, to przed kilku tygodniami, na inicyatywę wspólnego Ministerstwa wojny, zajmowała się tą sprawą osobna komisya, albowiem zarząd wojenny zamierza wydać dyrektywy co do dostaw dla wojska. Przy tem Ministerstwo rolnictwa zawarowało jak najenergiczniej stanowisko rolnictwa austryackiego. Ministerstwo obrony krajowej sprowadziło już dostawy dla obrony krajowej na właściwe tory, tak, ażeby dostawy te były oddane wytwórcom i stowarzyszeniom.

Co do utworzenia sekcyi techniczno-lasowej, P. Minister już z tego powodu nie uważa tego za odpowiednie, że mogłaby w następstwie pewna niechęć ludności rolniczej przeciw zarządowi domen wzróść jeszcze i mogłoby zrodzić się mniemanie, że Ministerstwo rolnictwa ma dla gospodarstwa lasowego więcej życzliwości, aniżeli dla rolnictwa.

W końcu co do oddłużenia ziemi, to jest to kwestya równie ważna, jak i trudna. Należy ją dokładnie zbadać. Ostatecznej decyzyi w tej mierze jeszcze nie powzięto i sprawa jest dalej przedmiotem narad, a P. Minister zapewnia, że w kwestyi tej, tak, jak we wszystkich działach swych agend starać się będzie o jak najsumienniejsze spełnienie ciążących na nim obowiązków. (Żywe oklaski).

P. Kolischer omawiał sprawę oddłużenia ziemi. Wyraził on przekonanie, że niema innego sposobu rozwiązania tego zagadnienia, jak zwiększenie wydatności i rentowności rolnictwa. Tylko na podstawie dochodów mogą rolnicy mieć tani kredyt. Co do ustawy o zarazach bydlęcych, mowca domaga się gruntownego omówienia sprawy przez koła interesowane. Pragnie wydania zarządzeń celem ulepszenia gospodarstwa „alpejskiego" w Galicyi.

P. Stapiński zwrócił się do P. Ministra z usilną prośbą w sprawie wyjednania Najw. Sankcyi uchwalonej przez Sejm galicyjski ustawie łowieckiej. Naglącą jest sprawa uregulowania kolczykowania świń. Mowca podnosi brak drzewa wśród ludności w okolicach leśnych, omawiał konieczność zmiany § 47 ustawy wodnej, przemawiał za wydatną pomocą dla rolniczych szkół uzupełniających, które mają być zakładane po wsiach, a nie, jak dotąd, w miastach.

Sprawozdawca Kozłowski w końcowem przemówieniu zaznaczył, że tylko popieranie organizowania się rolników i ich samodzielności poręczyć może pomyślną przyszłość rolnictwa.

Poczem przyjęto omawiany tytuł wraz z rezolucyami, tak samo tytuły: kultura krajowa, władze górnicze, szkoły górnicze, poczem obrady przerwano.

Następne posiedzenie komisyi w piątek o godzinie 5 po południu.

Awans majowy w c. i k. armii.

(Dokończenie).

W korpusie oficerskim audytorów zamianowani: pułkownikiem-audytorem, podpułkownik-audytor Karol Finkel, referent sędziowski I. korpusu, przy równoczesnem zamianowaniu go referentem wojskowego wyższego sądu; kapitanem-audytorem II. klasy, porucznik-audytor Józef Lukesch z 24 p. p.; porucznikami-audytorami, rezerwowi podporucznicy: Edward Czerniawski z 78 p. p. przy sądzie garnizonowym w Kotarze, Paweł Kindelski z 80 p. p. przy 41 p. p., Franciszek Jankowski z 41 p. p. przy sądzie garnizonowym w Stanisławowie, Jarosław Volsicky z 88 p. p. przy sądzie garnizonowym w Przemyślu.

W korpusie oficerskim wojskowych lekarzy zamianowani: lekarzami sztabowymi, lekarze pułkowi I. klasy: dr. Franciszek Riedl z 8 bat. pion. przy szpitalu garnizonowym w Przemyślu, dr. Józef Hörmann z 4 p. drag. przy komendzie 10 korpusu; lekarzami pułkowymi I. klasy, lekarze pułkowi II. klasy: dr. Antoni Haas ze szpitala garnizonowego w Krakowie i dr. Eugeniusz Rola Kłosowski 13 p. p.; lekarzami pułkowymi II. klasy, starsi lekarze: dr. Bela Homolka 10 p. huz. i dr. Antoni Obhlidal 57 p. p.

W korpusie oficerów rachunkowych zamianowani: kapitanem I. klasy, kapitan II. klasy Dominik Rauscher 30 p. p.: kapitanami II. klasy, porucznicy: Herman Deutsch 56 p. p., Franciszek Schubert 3 p. drag.; porucznikami, podporucznicy: Karol Fluch z 89 przy 1 p. p., Wiktor Buchner 56 p. p., Bazyli Becz 24 p. p., Szymon Kurz 90 p. p.; podporucznikami, zastępcy oficerów rachunkowych: Franciszek Müller z 70 p. p. przy 30 p. p., Roman Knipper z 85 p. p. przy 10 p. p., Albert Schmahel z 1 p. drag. przy 100 p. p., Michał Szaladin z 7 p. haubic polowych przy 3 p. art. fort., oraz kadet zastępca oficera Józef Sajović, nadkompletowy w 45 p. p. przy 27 p. p.

W intendenturze wojskowej zamianowani: generał-intendentem, starszy intendent I. klasy Ernest Berger, szef intendentury 11 korpusu; starszym intendentem II. klasy, intendent Edmund Brunswik z intendentury 8 korpusu przy intendenturze 11 korp.; podintendentami, porucznicy: Feliks Altmann z 10 p. drag. przy intendenturze 10 korpusu, Teodor Skacel z 24 p. p. przy intendenturze 11 korpusu, oraz wojskowi oficyałowie prowiantowi III. klasy: Józef Müller z magazynu prowiantowego w Sopron przy intendenturze 10 korpusu i Józef Hanisch z magazynu prowiantowego w Castelnuovo przy intendenturze 1 korpusu.

W etacie wojskowych urzędników kontroli rachunkowej zamianowany: radcą rachunkowym, podintendent Wiktor Hauer z intendentury 15 korpusu przy intendenturze 1 korpusu.

W etacie wojskowych urzędników prowiantowych zamianowany zarządcą prowiantowym oficyał prowiantowy I. klasy Jan Dolnicki, naczelnik wojskowego magazynu prowiantowego w Gródku Jagiellońskim, przy wojskowym magazynie prowiantowym we Lwowie.

W etacie wojskowych urzędników budowniczo-rachunkowych zamianowany starszym radcą budowniczo-rachunkowym, radca budowniczo-rachunkowy Albert Liebenwein z oddziału wojskowego budownictwa 10 korpusu.

W etacie wojskowych urzędników kontroli rachunkowej zamianowani oficyałami I. klasy, oficyałowie II. klasy: Jan Wallisch z intendentury 11 korpusu i Jakób Unger z intendentury 24 dywizyi piechoty przy intendenturze 1 korpusu; oficyałami III. klasy, akcesiści: Jan Milz z intendentury 11 korpusu i Natan Dorfmann z intendentury 12 dywizyi piechoty; akcesistami, sierżanci: Jan Fridrich z 52 pp. i Franciszek Thür z 96 p. p., obaj przy intendenturze 10 korpusu.

W etacie wojskowych urzędników prowiantowych zamianowani: oficyałem prowiantowym I. klasy Antoni Frank z magazynu prowiantowego w Krakowie; oficyałem prowiantowym II. klasy, oficyał prowiantowy III. klasy Jan Smrž z magazynu prowiantowego w Złoczowie przy magazynie prowiantowym we Lwowie; oficyałem prowiantowym III. klasy, akcesista prowiantowy Amilian Stasznik z magazynu prowiantowego we Lwowie; akcesistami prowiantowymi, zastępcy akcesistów prowiantowych: Orest Ruschindelar z magazynu prowiantowego w Przemyślu, Franciszek Jančik z magazynu prowiantowego w Kassa przy magazynie prowiantowym w Przemyślu, Bernard Kratochwil z magazynu prowiantowego we Lwowie.

W etacie urzędników arsenałów artyleryi zamianowani: oficyałem III. klasy, akcesista Antoni Rötzer z arsenału artyleryi w Przemyślu; akcesistą, ogniomistrz Jan Ungeheuer z arsenału artyleryi w Trydencie przy arsenale artyleryi w Przemyślu.

W etacie wojskowych urzędników registratury zamianowani: oficyałem I. klasy, oficyał II. klasy Jan Gradwohl z komendy 10 korpusu przy Ministerstwie wojny; akcesistą Stanisław Krakauer, sierżant 30 pp., przy Ministerstwie wojny.

W etacie wojskowych urzędników budowniczo-rachunkowych zamianowani: oficyałem I. klasy, oficyał II. klasy Józef Heinrich z dyrekcyi inżynieryi w Przemyślu; oficyałami II. klasy, oficyałowie III. klasy: Antoni Kohlmann z dyrekcyi inżynieryi w Przemyślu i Aloizy Kohn z oddziału wojskowego budownictwa I. korpusu.

W etacie wojskowych weterynarzy zamianowani: wojskowym weterynarzem, wojskowy podweterynarz Rudolf Greinecker z 14 p. drag.; wojskowymi podweterynarzami, konowali wojskowi z dyplomem lekarzy weterynaryjnych: Walenty Schaffner 3 p. huz., Frydolin Hollenstein z 8 p. drag. przydzielony do Akademii weterynaryi w Wiedniu, Leopold Bojanovsky 4 p. ul., Aloizy Baumgartner 1 p. ul., Maksymilian Pelzl 3 p. drag., Antoni Schwaiger z 10 p. drag. przy 15 dywizyi trenu.

W etacie wojskowych werkmistrzów budownictwa zamianowani: wojskowymi starszymi werkmistrzami budownictwa I. klasy, starsi werkmistrze II. klasy: Jan Pulkrabek z oddziału budownictwa wojskowego 11 korpusu i Maciej Tříska z wojskowego oddziału budownictwa 10 korpusu; starszym werkmistrzem II. klasy, werkmistrz Józef Eckert z oddziału wojskowego budownictwa 1 korpusu.

KRONIKA.

Lwów, 7 maja.

— **Kalendarz.**

Piątek (8 maja):

Stanisława bisk. — Stanisława. — Marka Jew.

Wschód słońca o godzinie 4·01 rano, zachód słońca o godzinie 6·31 po południu.

— **JE. P. Namiestnik dr. Michał Bobrzyński** udzielać będzie posłuchań ogólnych we środy i niedziele od godziny 12 w południe, a wyłącznie dla urzędników we wtorki.

— **JE. P. Marszałek krajowy,** Stanisław hr. Badeni, wyjeżdża dziś wieczorem pociągiem pospiesznym do Wiednia.

— **Wydział Towarzystwa dziennikarzy polskich** otrzymał pod adresem prezesa, podziękowanie p. Andrzejowej hr. Potockiej za wyrażone jej w ciężkiej boleści wyrazy współczucia.

— **Przełożeństwo gminy wyznaniowej izraelickiej we Lwowie** otrzymało od Wdowy po ś. p. Andrzeju hr. Potockim w odpowiedzi na przesłaną swego czasu kondolencyę następujące pismo:

„Wielce Szanowne Przełożeństwo! Za słowa żalu i współczucia, wyrażone mi imieniem żydowskiej ludności stolicy i kraju, z powodu zgonu ś. p. Męża mego, składam imieniem mojem i całej rodziny gorące i serdeczne podziękowanie. *Andrzejowa Potocka*".

— **Nabożeństwa żałobne.** W Żywcu staraniem starostwa odbyło się d. 5 maja nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Andrzeja hr. Potockiego.

Na nabożeństwie był między innymi Najd. Arcyksiążę Karol Stefan z Małżonką, Najd. Arcyks. Marya Teresa, z Córkami Najd. Arcyks. Eleonorą i Renatą, wraz z Dworem,

W nabożeństwie wzięli udział wszyscy urzędnicy starostwa i urzędu podatkowego ze starostą p. St. Porthem na czele, urzędnicy Sądu powiatowego, oddziału regulacyi Soły, delegacye urzędów pocztowych i kolejowych, straż skarbowa, cały korpus urzędników Arcyksiążęcej dyrekcyi dóbr, delegacye Rady powiatowej, Rady gminnej m. Żywca, szkoła realna i wszystkie szkoły ludowe z gronami nauczycielskiemi, stowarzyszenia: Sokoła, Weteranów, Straży pożarnej i liczne zastępy publiczności.

Katafalk, przystrojony wspaniale zielenią i kwiatami z Arcyksiążęcej cieplarni, otaczały umundurowane stowarzyszenia ze sztandarami.

Mszę żałobną celebrował prepozyt ks. Markuzel w asystencyi kleru parafialnego. Na chórze śpiewali uczniowie szkoły realnej.

Urzędnicy starostwa złożyli zamiast wieńca na trumnę kwotę 100 kor. w równych częściach na „żywy" i na „spiżowy" pomnik.

W Bochni odbyło się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Andrzeja hr. Potockiego w kościele parafialnym d. 5 b. m. staraniem Rady szkolnej okręgowej, wydziału Rady powiatowej i magistratu.

W nabożeństwie tem wzięli udział reprezentanci wszystkich władz rządowych i autonomicznych, grono nauczycieli gimnazyalnych, szkół wydziałowych i ludowych, młodzież szkolna, oraz liczna publiczność.

Podczas nabożeństwa zebrano kwotę 89 kor. 30 h. na budowę pomnika ś. p. Andrzeja hr. Potockiego.

W Ropczycach, odbyło się nabożeństwo żałobne w dniu 6 maja b. r., urządzone staraniem starostwa i Rady powiatowej. Mszę św odprawił miejscowy proboszcz i wiceprezes Rady powiatowej ks. dr. Jan Krzysiak. Obok wszystkich urzędników władz rządowych i autonomicznych, zgromadziło się na nabożeństwie liczne duchowieństwo z całego powiatu wraz z ks. prałatem Wolskim z Dębicy, tudzież obywatelstwo okoliczne, naczelnicy gmin, sokolstwo i straż ogniowa, jakoteż młodzież szkolna.

Chór odśpiewał pieśni żałobne pod kierunkiem ks. Mrozowskiego.

Bardzo licznie zebrana publiczność z całego powiatu, przygnębiona i oburzona ohydnym mordem, w skupieniu ducha wysłuchała kazania żałobnego ks. prałata Sapeckiego z Sędziszowa, który we wzniosłych słowach skreślił tak przedwcześnie zgasłe życie, poświęcone służbie dla Boga, Ojczyzny i kraju, opłakującego stratę jednego ze swych najlepszych synów.

Tegoż dnia odbyło się także w synagodze w Ropczycach nabożeństwo żałobne, na którem przełożony gminy izraelickiej p. Seiden przemówił, dając wyraz żalowi po stracie ś. p. Namiestnika i oburzeniu z powodu nikczemnej zbrodni.

— **Z kolei.** W bieżącym sezonie letnim zaprowadza dyrekcya kolei państwowych na czas od 17 maja do 13 września b. r. bilety powrotne po zniżonych cenach jazdy ze Lwowa do Pustomyt, Szczerca i napowrót, tudzież ze Lwowa do Stawczan, Lubienia wielkiego i napowrót, ważne tylko w niedzielę i święta rz. kat. i to wyłącznie dla pociągów poniżej wymienionych po cenach następujących: ze Lwowa do Pustomyt i napowrót III. kl. 90 hal.; ze Lwowa do Pustomyt i napowrót II. kl. 1 kor. 40 hal.; ze Lwowa do Szczerca i napowrót III. kl. 1 kor. 30 hal.; ze Lwowa do Szczerca i napowrót II. kl. 2 kor. 10 hal.; ze Lwowa do Stawczan i napowrót III. kl. 90 hal.; ze Lwowa do Stawczan i napowrót II. kl. 1 kor. 40 hal.; ze Lwowa do Lubienia wielkiego i napowrót III. kl. 1 kor. 30 hal.; ze Lwowa do Lubienia wielkiego i napowrót II. kl. 2 kor. 10 hal.

W kierunku do Szczerca ważne są te bilety powrotne w niedziele i święta rz. kat. i w dniu nabycia dla pociągów: nr. 1.723 odjazd ze Lwowa 10·35 rano, przyjazd do Pustomyt 11·25 rano, przyjazd do Szczerca 11·45 rano, i nr. 1.713 odjazd ze Lwowa 2·25 po południu, przyjazd do Pustomyt 2·36 po po-

łudniu, przyjazd do Szczerca 3·09 po południu.

W kierunku przeciwnym ważne dla pociągów osobowych: nr. 1.724 odjazd ze Szczerca 8·56 wieczorem, odjazd z Pustomyt 9·17 wieczorem, przyjazd do Lwowa 9·58 wieczorem, i nr. 1.718 odjazd ze Szczerca 10·14 wieczorem, odjazd z Pustomyt 10·28 wieczorem, przyjazd do Lwowa 11 wieczorem.

W kierunku do Lubienia wielkiego pod tymi samymi warunkami dla pociągów osobowych: nr. 2.113 odjazd ze Lwowa 9·05 rano, przyjazd do Stawczan 9·30 rano, przyjazd do Lubienia wielkiego 9·48 rano, i nr. 2.119 odjazd ze Lwowa 2·15 po południu, przyjazd do Stawczan 2·42 po południu, przyjazd do Lubienia wielkiego 3 po południu.

W kierunku przeciwnym dla pociągów osobowych: nr. 2.118 odjazd z Lubienia wielkiego 8·27 wieczorem, przyjazd do Stawczan 8·44 wieczorem, przyjazd do Lwowa 9·10 wieczorem, i nr. 2.120 odjazd z Lubienia wielkiego 11 w nocy, przyjazd do Stawczan 11·13 w nocy, przyjazd do Lwowa 11·45 w nocy.

Biletów powrotnych po zniżonych cenach jazdy I. klasy nie wydaje się. Dzieci w wieku 4 do 10 lat płacą przy tych pociągach albo całe bilety w dotyczącej klasie wozu, lub połowę normalnej ceny biletu do jazdy zarówno tam, jakoteż i napowrót.

Bilety te powrotne nie są przenośne, a w zwykłych dniach tygodnia są wogóle nieważne. Nabyć je można przez cały dzień zarówno przy kasach osobowych na głównym dworcu, jakoteż i w biurze miastowem c. k. kolei państwowych (Pasaż Hausmana) we Lwowie.

Jak w latach poprzednich, tak też i bieżącego roku sprzedawać będą kasy osobowe na dworcu centralnym we Lwowie i biuro miastowe kolei państwowych we Lwowie (pasaż Hausmana) podczas sezonu letniego t. j. od 15 maja do 30 września zniżone bilety powrotne ze Lwowa do Janowa, ważne tak w dnie świąteczne i niedziele, jak w dnie powszednie.

Jazdę do Janowa odbyć można na podstawie biletów powrotnych każdym pociągiem osobowym, odchodzącym według rozkładu jazdy ze Lwowa do Janowa, jazdę zaś z powrotem tylko pociągami wycieczkowymi Nr. 3256, 3258 i 3260.

Powrót z Janowa do Lwowa pociągiem osobowym Nr. 3252. (Odjazd z Janowa 7 m. 13 rano) i pociągiem Nr. 3254. (Odjazd z Janowa 3 m. 50 po południu) na podstawie powyż wspomnianych biletów powrotnych jest niedozwolony.

— **Wydział Towarzystwa inżynierów kolei państwowych** — sekcya Lwów — ukonstytuował się, wybierając p. Włodzimierza Krupkę prezesem, p. Józefa Haninezaka zastępcą prezesa, p. Izraela Grudera skarbnikiem, p. Albina Ozarskiego sekretarzem; nadto weszli do wydziału pp.: Eugeniusz Kasparek, Karol Gilowski, Andrzej Nosowicz; jako zastępcy zaś pp.: Roman Marcinkiewicz, Wł. Jurowicz i Wł. Szczerbowski.

— **Płace prezydyum m. Lwowa.** Na wniosek radnego Bolesława Lewickiego wybrała komisya budżetowa subkomitet w sprawie podwyższenia płac prezydenta m. Lwowa i jego zastępcy, oraz powołania drugiego wiceprezydenta do stałego urzędowania wobec znacznego rozszerzenia agend magistratu. Subkomitet, a za nim komisya budżetowa przedstawią Radzie miejskiej wnioski, aby podwyższyć płacę prezydenta m. Lwowa do 20.000 koron, a obu wiceprezydentom stale urzędującym płacę dać po 12.000 koron, a to od 1 lipca b. r. — nadto ma być powołany pierwszy delegat, który od czasu powołania ś p. Michalskiego na II. wiceprezydenta, nie był wybierany przez Radę miejską.

— **Telefony towarzyskie.** Wskutek zażaleń abonentów telefonicznych na trudności w uzyskaniu połączenia ze stacyami towarzyskiemi (współudziałowemi) zwraca się uwagę wszystkich abonentów lwowskiej sieci telefonicznej na tę okoliczność, że dla stacyj towarzyskich urządzony jest w centralnej stacyi telefonicznej osobny centralny (zbiorowy) aparat, który pośredniczy przy łączeniu stacyi towarzyskich ze zwykłemi stacyami telefonicznemi.

Wobec tego pożądane jest bardzo, aby żądając połączenia ze stacyi towarzyskiej ze zwykłą stacyą lub na odwrót — zażądać najpierw połączenia z odnośnym zbiorowym (centralnym) aparatem, a dopiero po uzyskaniu tego połączenia podać numer żądanej stacyi bądź towarzyskiej, bądź też zwykłej. N. p. Abonent stacyi zwykłej Nr. 816 pragnie rozmówić się ze stacyą towarzyską Nr. 2017/II. W tym celu dzwoni do stacyi centralnej i po zgłoszeniu się jej, zażąda najpierw połączenia z aparatem centralnym dla stacyj towarzyskich, a gdy usłyszy zgłoszenie, zażąda dopiero wtenczas połączenia z Nr. 2017 rzymska dwójka. Na odwrót abonament stacyi Nr. 2017/II., chcąc się rozmówić ze stacyą Nr. 816, zażąda najpierw połączenia z aparatem centralnym dla zwykłych stacyj, a dopiero potem zażąda połączenia z Nr. 816.

— **W lwowskiej Szkole handlowej** odbędzie się w niedzielę, dnia 10 b. m., w budynku szkolnym (Skarbkowska 21) uroczysty poranek ku uczczeniu Konstytucyi 3-go Maja.

— **Celem ożywienia ruchu wycieczkowego ku wschodniemu Beskidowi** wydawane będą w czasie od 15 maja do 30 września b. r. w każdą sobotę i niedzielę, jakoteż w każde święto i w przededniu każdego święta obu katolickich obrządków, o 50 proc. zniżone bilety powrotne II. i III. klasy z trzydniową ważnością ze Lwowa do Skolego, Hrebenowa, Tuchli, Sławska i Ławocznego.

Bliższych informacyj zasięgnąć można we wszystkich urzędach stacyj kolejowych i w biurze informacyjnem kolei państwowych we Lwowie ul. Krasickich l. 5, jakoteż z ogłoszeń afiszowanych w mieście i we wszystkich stacyach kolejowych.

— **Z »Sokoła-Macierzy«.** W dniu 10 b. m. zbiorą się druhowie wszystkich gniazd sokolich we Lwowie w mundurach o g. 9·30 rano w gmachu Towarzystwa, celem wzięcia udziału w uroczystości poświęcenia sztandaru „Sokoła IV.“

Druhowie, umiejący ćwiczenia lancami, zechcą wziąć udział w tych ćwiczeniach podczas zabawy sokolej, która odbędzie się na boisku w niedzielę po południu. Zgłosić należy się do naczelnika wprost na boisku.

— **»Sokół III.«** urządza ku uczczeniu rocznicy Trzeciego Maja uroczysty wieczorek w niedzielę, dnia 10 b. m., o godzinie 7·30 wieczorem w sali gimnastycznej nowej szkoły im. św. Marcina; wchód od ul. św. Kingi.

— **Boisko sokole.** Gry i zabawy na boisku sokolem przy ul. Cetnerowskiej rozpoczęły się z dniem 1 maja i odbywają się codziennie pod kierunkiem instruktora od godziny 4 po południu. Do gry w piłkę nożną zgłosiło się 5 drużyn, złożonych z młodzieży szkół średnich. Dwa korty tenisowe są również do dyspozycyi dla członków, jakoteż i gości za mierną opłatą. Członkowie mający zamiar oddawania się grze w piłkę nożną lub ćwiczeniom w lekkiej atletyce, zechcą zgłosić się u instruktora. Począwszy od 9 maja, rozpocznie się na boisku systematyczna nauka musztry i odbywać się będzie każdej soboty od godz. 7 do 8 wieczorem, względnie w godzinach dogodnych dla ogółu. Ze względu na ważność znajomości zasad musztry, tak koniecznej w czasie pochodów sokolstwa jakoteż ze względu na dobroczynny jej wpływ na zdrowie i wyrobienie sprawności ciała, wzywa wydział „Sokoła-Macierzy“ wszystkich umundurowanych druhów, by na naukę pilnie uczęszczali.

— **Z Kasyna urzędniczego.** W sobotę, 9 b. m., o godzinie pół do 8 wieczorem przedstawienie amatorskie. Zakończą zabawy towarzyskie.

— **»Koło muzyczne«.** W sobotę, 9 b. m., odbędzie się w „Kole muzycznem“ (Jagiellońska 7) nadzwyczajny wieczór poświęcony Bachowi z łaskawym współudziałem pp. Jar. Leszczyńskiego (referat), J. Wołeszczuka (pianisty, ucznia prof. Pollaka), oraz chóru lwowskiego liceum muzycznego.

W części muzycznej wykonany będzie koncert organowy z Bacha-Stradala, oraz wyjątki z oratoryum Mathäus-Passion.

Wstęp dla gości 80 halerzy, członkowie wspierający płacą połowę, członkowie czynni mają wstęp wolny.

△ **Znikł bez śladu.** Dwunastoletni Joachim Frucht, wyszedłszy onegdaj z domu swego ojca Abrahama, zamieszkałego w realności przy ulicy Szpitalnej l. 9, znikł od tego czasu bez śladu.

Chłopiec ubrany był w surducik zielonego koloru i filcowy kapelusz.

△ **Zgubiono:** damski pasek ze złoconą klamrą; książeczkę galic. Kasy oszczędności, wystawioną na nazwisko Zofii Soroka, a opiewającą na 40 koron; w tramwayu konnym pakunek, zawierający 6 metrów jedwabnej materyi, wartości 36 koron.

△ **W ulicy Szeptyckich** rzucił się wczoraj jakiś pies na 10-letniego Michała Kozika i pokąsał go dotkliwie w nogę. Pogotowie stacyi stacyi ratunkowej udzieliło chłopcu pierwszej pomocy.

△ **Kronika policyjna.** Do sklepu Norberta Kiczalesa przy ul. Kurkowej l. 2 dostali się wczoraj w nocy złodzieje i skradli znaczną ilość tytoniu i rozmaite wędliny. Szkoda wynosi przeszło 500 koron.

Do zamkniętego mieszkania p. Marceli Kawskiej przy ul. Grodeckiej l. 16 a) dostał się wczoraj złodziej i skradł 6 srebrnych łyżek, 12 łyżeczek, długi złoty łańcuszek i ślubne obrączki. Szkoda wynosi przeszło 300 kor.

W wozie tramwayu konnego skradziono wczoraj Mendlowi Auerbachowi niklowy zegarek ze złotym łańcuszkiem.

Policya aresztowała wczoraj notowanego złodzieja, Antoniego Górala, który w cerkwi św. Jerzego skradł Paśce Polnej chustkę, zawierającą 13 koron.

Katarzyna Fiedorka, służąca, doniosła wczoraj policyi, iż przed kilku dniami poznała się z jakimś mężczyzną, który obiecując, że się z nią ożeni, namówił ją, by wyjechała z nim do Krakowa. Tu wyłudził od niej ów mężczyzna 210 koron i znikł bez śladu.

— **Krwawa bójka.** Z Wielkiego Waradynu telegrafują: W lesie Sarasda koło Fugy-Wassarhely napadło 200 wołoskich robotników lasowych z siekierami i kołami na stu pracujących tam Węgrów, przyczem przyszło do krwawej bójki, której położyli dopiero kres żandarmi. Trzech robotników jest śmiertelnie rannych, 15 ciężko. Dwudziestu przywódców napadu aresztowano.

— **Samobójstwo wydawcy »Rieczi«.** W Petersburgu odebrał sobie życie wydawca *Rieczi*, inżynier Julian, syn Borysa, Bak.

Urodził się on w roku 1860 w Święcianach, gub. wileńskiej i pochodził z żydowskiej inteligentnej rodziny. Wykształcenie średnie otrzymał w szkole realnej w Dynaburgu, a następnie skończył Instytut inżynierów komunikacyi. Przez pewien czas J. Bak służył na kolei kaspijskiej przy gen. Annenkowie.

Zrobiwszy majątek na rozmaitych przedsiębiorstwach kolejowych, Bak zamieszkał w Petersburgu i oddał się tu działalności społecznej. Brał on czynny udział w rozmaitych towarzystwach filantropijnych, zwłaszcza żydowskich i hojnie łożył na nie pieniądze. Sam był twórcą kilku instytucyj filantropijnych w Petersburgu i rodzinnem mieście swem, Święcianach.

Znaczne sumy pieniężne poświęcał zmarły na działalność wydawniczą. Za pomocą prasy chciał szerzyć idee konstytucyjne i postępowe. Jeszcze za czasów Plehwego nabył od Notowicza pismo *Nowosti*. Gdy zorganizowała się partya „kadetów“, oddał jej na usługi swój organ, który odtąd nosił nazwę *Rieczi*.

Pomimo działalności w sferach rossyjskich, Bak nie zapominał o swem pochodzeniu żydowskiem. Był członkiem gminy żydowskiej, zajmował wybitne stanowisko w centralnym komitecie żydowskiego Towarzystwa kolonizacyjnego, był jednym z głównych założycieli kursów wschodoznawstwa oraz szczodrze wspierał wydawnictwo Encyklopedyi żydowskiej. Do samej śmierci — pisze *Riecz* — zmarły nie przerwał związku ze swymi współwyznawcami w strefie osiadłości żydowskiej.

Względem Polaków J. Bak nie był usposobiony przyjaźnie. Podczas wyborów do I-ej i II-ej Dumy Bak gorąco agitował przeciwko Polakom, połączywszy w jeden blok Żydów, Litwinów i Białorusinów.

Petersb. Gazeta podaje, że zwłoki milionera Baka znaleziono w pokoju kąpielowym, w postaci klęczącej. Powiesił się on na ręczniku. Pismo *Riecz*, którego był wydawcą, będzie egzystowało nadal, niezależnie od spadkobierców Baka.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. *(Występ Bolesława Leszczyńskiego).* Świetna, pełna prawdy personifikacya ogólno-ludzkich namiętności jest tajemnicą potęgi talentu Leszczyńskiego. I nigdzie wyraźniej nie występuje ten nieoceniony dar jego artyzmu, jak właśnie tu, w jednej z najbardziej wstrząsających tragedyj Szekspira, w „Królu Learze“, w owej postaci, która jest żywem wcieleniem najsroższego cierpienia duszy, męki serca zszarpanego bolem i goryczą.

Rola nieszczęśliwego króla Leara jest zazwyczaj najsilniejszym atutem repertoaru wielkich artystów. Porywają się na nią szczęśliwi wybrańcy talentu, którym daną jest możność obcowania z nieśmiertelnem pięknem owej kreacyi. Interpretują ją wszakże rozmaicie, a na dziesięciu zaledwie jeden zbliża się do niedoścignionego pierwowzoru, jaki pozostawił nam Szekspir, kreśląc w potężnych rzutach koncepcyi twórczej jedną z najtragiczniejszych postaci literatury dramatycznej. Większość przywdziewa ją w interpretacyi scenicznej w wymuszone formy klasyczne, z zastosowaniem całego aparatu gestów niezwykłych, patosu, forsy głosu napiętego na ton najwyższy... I większość zapomina o tem, że w owej uroczystej, sztucznej, deklamacyjnej formie wykonania Szekspirowskich kreacyj zatraca sie jęk ducha, zabija tkwiącą w nich p r a w d ę życia i siłę, której nie zastąpi nigdy efekciarstwo teatralne i deklamacya.

Bolesław Leszczyński pojmuje też inaczej rolę króla Leara. Gra jego jest jak gdyby odwróconą wartością gry Salviniego starszego i Novellego. Zbliża się raczej do typu stwarzanego przez szkołę francuską i jej przedstawiciela Mounet Sully. Król Lear Leszczyńskiego nie działa też nigdy, nawet w najtragiczniejszych momentach, brutalnością środków, krzykiem, jaskrawością gestu nazbyt szerokiego lub karykaturalną mimiką. Kreacya jego przykuwa uwagę widza wyłącznie wyrazem swym wewnętrznym, rodzajem gry niezwykle skupionej w sobie, rozważnej i subtelnej.

Wspaniały jest Leszczyński w akcie pierwszym. Królewska otacza go dostojność, królewski ma głos i ruchy. Widzi się w nim władcę i rycerza, którego sylweta poczyna z biegiem zdarzeń pogłębiać się, wyszlachetniać, tracić zamaszyste kontury, wchłaniać w siebie nowe niejako światło, aby ukazać nam w końcu głębie swej duszy złamanej nieszczęściem, zamglonej łzami i strąconej z wyżyn w otchłanie męki i cierpienia.

Przeobrażenie to odbywa się powoli i konsekwentnie. Scena za sceną, moment za momentem wyzbywa się Lear królewskich strzępów swego majestatu, aż staje przed nami jak dzwon pęknięty, bijący z ochrypłym jękiem na trwogę, on — król wczorajszy — a teraz już żebrak, Lear szalony i bezdomny. Takim też był Leszczyński w ostatnich momentech tragedyi— bezsilnym starcem z pogaszonemi światłami duszy i takim pozostał w pamięci widzów, którzy dziękowali mu szczerze i gorąco za tak pojętą i odczutą interpretacyę szekspirowskiego bohatera. *(aw).*

Z teatru donoszą: Cecylia Cerri, najsławniejsza dziś tancerka, primaballerina nadwornej opery wiedeńskiej, wystąpi na naszej scenie tylko raz jeden t. j. d. 14 b. m. w „Wesołej wdówce“, i odtańczy w akcie I. i III. „waryacye“.

P. Cerri została zaangażowana do opery wiedeńskiej przed trzema laty. Powodzenie jej jest wyjątkowe. Dyrekcyi udało się pozyskać tę znakomitą tancerkę tylko na jeden wieczór.

Repertuar Teatru Miejskiego we Lwowie.

Dziś we czwartek, po raz 66 i przedostatni w bieżącym sezonie „Wesoła wdówka“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara z p. Miłowską.

W piątek, wznowienie, „Złote runo“, sztuka w 3 aktach Stanisława Przybyszewskiego, gościnny występ Bolesława Leszczyńskiego.

W sobotę, o godzinie pół do 4 po południu dla młodzieży szkolnej, po raz ostatni w bieżącym sezonie „Wesele“, dramat w 3 aktach Stanisława Wyspiańskiego; z p. Siemaszkową w roli „panny młodej“.

W sobotę, o godzinie pół do 8 wieczorem, po raz dwudziesty „Czar walca“, operetka w 3 aktach Oskara Straussa, z panią Miłowską.

W niedzielę, o godzinie pół do 4 po południu „Gejsza“, operetka w 3 aktach Sidney Jonesa.

W niedzielę, o godzinie pół do 8 wieczorem po raz drugi „Król Lear“, tragedya w 5 aktach Szekspira. Gościnny występ Bolesława Leszczyńskiego.

Losowanie dzieł sztuki.

W lwowskiem Towarzystwie sztuk pięknych odbyło się dziś przed południem rozlosowanie 46 dzieł sztuki, wartości około 8000 koron pomiędzy właścicieli biletów rocznych:

Wygrały nr.: 3295 Podkowicz ze Lwowa „Widok górski“ Pietsza; 969 prof. Emil Szumski ze Lwowa „Moczary o zachodzie słońca“ M. Harasimowicza; 747 dr. Aleksander Małaczyński ze Lwowa „Studyum“ Popiela; 1351 Kazimierz Krzyżanowski ze Lwowa „Pełne morze“ Gwozdeckiego; 454 Adolf Mussil ze Lwowa „Paw“ Winterowskiego; 1063 Stanisław Dziurzyński ze Lwowa „Hucułka na koniu“ Obsta; 1440 Ignacy Sperling ze Lwowa „Po zachodzie słońca“ Niemczykiewicza; 885 Grodki ze Lwowa „Las“ Rybkowskiego; 1889 Bolesław Żardecki z Łańcuta „Świerki“ Augustynowicza; 1051 Feliks Keyha ze Lwowa „Jarmark“ Weina; 869 Edward Łukasiewicz ze Lwowa „Młyn“ Augustynowicza; 437 Aleksander Mazanowski ze Lwowa „Lido“ Reychana; 297 dr. Stanisław Dekański ze Lwowa „Głowa“ Augustynowicza; 2169 Aleksander Bieniecki ze Lwowa „O zmierzchu przy lampie“ Pająkównej; 1033 Michał Tepa „Czwórka“ Rozwadowskiego; 1613 Selig Rubinstein ze Stanisławowa „W kantynie“ Sęka; 166 Edmund Madeyski ze Lwowa „Cyprysy“ Trusza; 1517 Maryan Barutowicz ze Lwowa „Spłoszone konie“ Winterowskiego; 562 Towarzystwo kasynowe w Birczy „Mikuliczyn“ Sozańskiego; 446 Marya Milińska z Cześnik koło Rohatyna „Lipy“ Augustynowicza; 2040 Stanisław Moryc ze Storożyńca „Moczar“ Niemczykiewicza; 981 Waleryan Erlacher ze Lwowa „Abbazia“ Janowskiego; 1133 Edmund Broeder ze Lwowa „Motyl“ Radziszewskiego; 2456 Bronisław Wiśniewski ze Stryja „Widok morski“ Reyznera; 353 Tadeusz Jaworski ze Skwarzawy koło Złoczowa „Brzozy“ Bratkowskiego; 21 dr. Aleksander Tchorznicki ze Lwowa „Hucuł“ Sęka; 365 Konwent OO. Bernardynów „Ułan“ Rozwadowskiego; 3.145 Stanisław Gajczak ze Lwowa „Krajobraz-jesień“ Obsta; 3 035 ks. Bronisław Sawicki z Uściługu „Brzeg morza“ Reyznera; 964 prof. Lesław Jaworski ze Lwowa „Gra w guziki“ Weina; 195 Konstanty Wasilewski ze Sambora „Chatka“ Niemczykiewicza; 479 Tadeusz Potocki z Uhrynia „Hilda“ Gwozdeckiego; 2.439 Nikodem Kostecki ze Stryja „Akacye“ Janowskiego; 3.135 Ignacy Gusztywa ze Lwowa „Gewont“ Rybkowskiego; 1.735 Bronisław Broszyński z Drohobycza „Powrót z jarmarku“ Bratkowskiego; 267 Władysław Bietkowski z Tustania „Pejzaż-Skole“ Makarewicza; 404 Józef Lewicki z Rzeszowa „Widok z Ischlu“ Wachtla; 1.048 Zdzisław Jaworski ze Lwowa „Bretonka“ Reyznera; 147 Władysława Śliwińska ze Lwowa „Drzewa w cieniu“ Pietsza; 1.637 Edward Jakubowski z Kałusza „Cyganie“ Weina; 3.128 Maryan Chechliński ze Lwowa „Hucuł“ Obsta; 1.291 Włodzimierz Sawczak ze Lwowa „Ministrant“ Augustynowicza; 1.940 Franciszek Sobol ze Zbaraża

„Typ chłopki“ Makarewicza; 1.564 Adam Noël z Czortkowa „Wiatr na plaży“ Gwozdeckiego; 3.187 Szymon Morozowicz z Jagielnicy „Rusinka“ Weina; 2.188 Czwartacki Eustachy ze Stryja „Brzeg morza Śródziemnego“ Obsta.

OSTATNIA POCZTA.

= W Sejmie węgierskim przedłożył wczoraj minister rolnictwa projekt ustawy w sprawie inwestycyj wodnych kosztem 192 milionów koron, z których od r. 1908 począwszy ma się rocznie po 7 i pół milionów wstawiać do budżetu na cele kanalizacyi Dunaju, Cisy, Drawy i Sawy.

W toku ogólnej rozprawy o budżecie na r. 1908 uskarżał się poseł Polit, Serb, na pokrzywdzenie narodowych i kulturalnych interesów niewęgierskich mieszkańców Węgier i zaatakował rząd z powodu polityki jego, zwróconej przeciw Chorwatom. Następne posiedzenie dzisiaj.

= Wychodzący w Petersburgu dziennik niemiecki *Petersb. Herold* twierdzi, że zatarg między rządem rossyjskim a Watykanem został załagodzony. Papież Pius X. zgodził się, wedle tej wersyi, na zamianowanie nowego biskupa na katedrę wileńską, w miejsce ks. barona Roppa. Metropolitą kościołów rzymsko-katolickich w Rossyi zostać ma dzisiejszy biskup płocki, ks. Wankowski.

= Wedle wiadomości z Kopenhagi, król Fryderyk duński odjeżdża w sobotę wieczorem do Austryi.

= Z Lizbony donoszą: Wśród wielkich uroczystości złożył wczoraj w parlamencie król Manuel przysięgę na konstytucyę.

= Coraz poważniej brzmią wiadomości z Indyj południowych o ruchu rewolucyjnym wśród ludności miejskiej. W Kalkucie wykryła policya spisek na życie lorda Kitchenera i kilku innych wyższych urzędników angielskich. Niemałe zaniepokojenie wywołał w rządowych kołach angielskich fakt, że spiskowcy zaopatrzyli się w zapasy dynamitu i innych materyałów wybuchowych; niema już wątpliwości, że Hindusi posiadają w różnych miejscach tego rodzaju magazyny.

Hołd cesarza Wilhelma

i niemieckich książąt związkowych.

(Telegramy).

Wiedeń, 7-go maja. Wczoraj o godzinie 1 z południa odwiedził Najj. Pan ks. regenta bawarskiego Luitpolda.

Najj. Pan jechał w zamkniętym powozie w uniformie swego pułku bawarskiego. Zgromadzona przed pałacem liczna publiczność wznosiła okrzyki na cześć Monarchy, który bardzo dobrze wygląda.

W westybulu powitał książę-regent Najj. Pana bardzo serdecznie. Najj. Pan zabawił kwadrans u księcia, poczem wrócił do Schönbrunnu.

Cesarz Wilhelm bawił wczoraj w Poli. Na pokładzie okrętu „Hohenzollern“ odbyło się śniadanie, w którem wzięli udział między innymi: admirał Montecuccoli, ks. Hohenlohe, gen. Potiorek, Ripper i Ziegler.

W południe odwiedził cesarz Wilhelm komendanta marynarki hr. Montecuccoli i Namiestnika ks. Hohenlohego na okręcie „Lacroma“. Cesarz i cesarzowa zabawili dłuższy czas na tym okręcie, poczem wrócili na pokład „Hohenzollerna“.

O godzinie 4·45 po południu wyjechał cesarz z rodziną z Poli do Wiednia.

Wiedeń, 7 maja. Wczoraj o godzinie 5 minut 25 po południu przybył tu na dworzec kolei Zachodniej książę Schaumburg-Lippe, o godzinie 5 minut 50 na ten sam dworzec przybyli król Wirtemberski Wilhelm II. i w. ks. badeński Fryderyk.

O godzinie 8 min. 30 wieczorem przybył na dworzec kolei Franciszka Józefa książę Lippe Leopold IV. z marszałkiem dworu hr. Rittbergiem i adjutantem przybocznym kapitanem Bewall; powitali go ambasador niemiecki Tschirschky z członkami ambasady i przydzielony mu podpułkownik kawaleryi Kaltenborn. Książę zajechał do Burgu.

O godzinie 9 min. 24 na dworzec kolei Północno-Zachodniej, udekorowany roślinami liściastemi, chorągwiami i herbami Państwa, przybyli: w. ks. Meklembursko-szweryński Fryderyk Franciszek IV., książę Anhaltski Fryderyk II., prezydent senatu burmistrz hamburski dr. Burchard, ze świtami.

Na dworcu pojawili się: Najd. Arcyksiążę Leopold Salvator, ambasador Tschirschky z personalem ambasady, oraz przydzielona gościom służba honorowa: dla w. ks. Meklemburskiego generał-porucznik Lonyay, dla burmistrza Burcharda radca Dworu Berger. Naprzeciw pociągu wyjechał był generalny inspektor radca Rządu Porias aż do Cieszyna. Po serdecznem powitaniu, goście udali się powozem dworskim do Burgu.

O godzinie 9 minut 40 przybył koleją Północną w. ks. Sasko-wejmarski Wilhelm Ernest ze świtą, przyjęty przez Najd. Arcyksięcia Fryderyka w mundurze niemieckich kirasyerów, oraz przez członków ambasady i generał-porucznika Ruprechta, pełniącego służbę honorową.

Po przywitaniu, wielki książę pojechał do Burgu.

Wiedeń, 7 maja. Król saski Fryderyk August przybył tu dziś rano o godz. pół do 8 i zamieszkał w pałacu w Augarten. Na jego przyjęcie przybyli Najd. Arcyks. Karol i Najd. Arcyksiężna Marya Józefa wraz z personalem poselstwa saskiego na dworzec.

Wiedeń, 7 maja. Dziś rano o pół do 10 pociągiem specyalnym przybył cesarz Wilhelm z cesarzową, ks. Augustem Wilhelmem i księżniczką Wiktoryą Ludwiką z Poli do stacyi Meidling. Najj. Pan Franciszek Józef, który przybył tam z Wiednia, wsiadł do pociągu specyalnego cesarza Wilhelma i razem z nim pojechał do Wiednia, gdzie Monarchowie wysiedli na stacyi Penzing. Tu zjawili się na powitanie cesarza Wilhelma bawiący w Wiedniu Najd. Arcyksiążęta i Arcyksiężniczki, przedstawiciele władz, burmistrz miasta Lueger, świty książąt niemieckich przybyłych do Wiednia i wielu dygnitarzy. Pierwszy wysiadł z wagonu Najj. Pan Franciszek Józef w uniformie pułku grenadyerów imienia Cesarza Franciszka. Następnie wysiadł cesarz Wilhelm w uniformie austryackiego marszałka. Najj. Pan pomagał przy wysiadaniu cesarzowej niemieckiej i córce jej, księżniczce Wiktoryi Ludwice, poczem odbyło się powitanie na dworcu. Cesarz Wilhelm powitał Najdost. Arcyksiążąt, przyczem nader serdecznie przywitał się z Najd. Arcyksięciem Następcą Tronu Franciszkiem Ferdynandem i ucałował go.

Burmistrz Lueger wygłosił do cesarza Wilhelma następującą przemowę: Czuję się powołanym do wyrażenia radości Wiedeńczyków, że W. Ces. Mość postanowiłeś na czele niemieckich książąt osobiście wyrazić życzenia Naszemu Kochanemu Monarsze. Z tymi wyrazami radości łączą się wyrazy serdecznego podziękowania i pozdrowienia od starego cesarskiego miasta Wiednia i jego mieszkańców.

Cesarz Wilhelm odpowiedział: Dziękuję Panu za życzliwe słowa powitania, w szczególności dziękuję za gorący apel, który Pan wystosował do ludności. Moje przybycie niech będzie dowodem nadzwyczajnego szacunku i czci, jakie ja i cesarzowa żywimy dla Waszego Cesarza, a razem z nami cały naród niemiecki.

Po przedstawieniu świt i powitaniu wszystkich przybyłych, udano się powozami zaprzągniętymi *à la daumont* do pałacu Schönbrunńskiego. W pierwszym jechali obaj Cesarzowie, w drugim cesarzowa niemiecka z Najd. Arcyks. Maryą Anuncyatą, w trzecim ks. August Wilhelm z Następcą Tronu Najd. Arcyksięciem Franciszkiem Ferdynandem.

Po drodze z dworca do Schönbrunnu tworzyło szpaler wojsko załogi wiedeńskiej z 5 kapelami. Orkiestry grały Hymn Cesarski. Licznie zebrana publiczność witała Cesarzy.

Po przybyciu do Schönbrunnu udano się do sali Błękitnej, a następnie w sali Maryi Teresy odbyło się przyjęcie P. Ministra spraw zagranicznych br. Aehrenthala, najwyższych dygnitarzy dworskich, obu PP. Prezydentów Ministrów br. Becka i dr. Wekerlego i Ministrów wspólnych.

Punktualnie o godzinie 12 w południe przybyli książęta niemieccy, powitani przez dygnitarzy dworskich na schodach Błękitnych. Ztąd udali się na 1 piętro. Ochmistrz Dworu zawiadomił o ich przybycin cesarza Wilhelma, poczem cesarz Wilhelm na czele książąt i burmistrza Hamburga udał się do sali Maryi Antoniny, do której przybył też Cesarz Franciszek Józef, poczem cesarz Wilhelm wygłosił przemówienie.

Schönbrunn, 7 maja. Składając życzenia na czele książąt niemieckich, cesarz Wilhelm wygłosił następującą mowę:

Najjaśniejszy Panie! Podniosłe zrządzenie łaski Boga i Opatrzności zjednoczyło nas w dniu dzisiejszym przy Dostojnej Osobie Waszej Cesarskiej i Królewskiej Apostolskiej Mości. Lat sześćdziesiąt, dwa pokolenia ludzkie poświęciłeś Wasza Cesarska i Królewska Apostolska Mość dobru i szczęściu swych ludów w gorliwości, nieznającej odpoczynku, i w najwierniejszem, najszlachetniejszem wypełnianiu obowiązku. Z dumą całkiem usprawiedliwioną i wysokiem zadowoleniem serce Twe może to odczuwać, Najjaśniejszy Panie, gdy z wszystkich stron poddani starają się odpłacić pełną oddania wdzięcznością i miłością za Monarszą wierność ojcowską swemu z czcią ukochanemu Władcy.

Ale nietylko miliony własnych poddanych zwracają się do ukochanego Cesarza i Króla w radosnym nastroju święta, nie: także daleko poza granicami Monarchii świat z czcią i podziwem schyla głowy przed sędziwą postacią Waszej Cesarskiej i Królewskiej Mości.

Widzisz tu, Najjaśniejszy Panie, trzy pokolenia książąt niemieckich, zebrane około siebie. Niema tu ani jednego, dla którego Wasza Cesarska i Królewska Mość nie byłby wzorem już wtedy, zanim jeszcze on sam został powołany do wykonywania swego wysokiego urzędu. Wasza Cesarska i Królewska Mość w 60-letniej pracy stworzyłeś wspaniały przykład, którym budować się będą jeszcze dzieci najmłodszych z nas.

Zatem pospieszyliśmy tu, my wierni przyjaciele i sprzymierzeńcy Waszej Cesarskiej i Królewskiej Mości, a z nami Jej Cesarska i Królewska Mość, moja małżonka, aby dać świadectwo ożywiającym nas serdecznym uczuciom głębokiej przyjaźni i przywiązania do Ciebie, Najjaśniejszy Panie! Że wzruszonem sercem składamy nasz hołd szlachetnemu Władcy, wiernemu Sprzymierzeńcowi, potężnej Ostoi pokoju, i błagamy Boga, aby zlewał na Jego głowę najszczodrzejsze błogosławieństwa.

Najj. Pan odpowiedział:

Wasza Cesarska i Królewska Mość wspólnie z Jego Królewską Wysokością księciem regentem Bawaryi, Ich Królewskiemi Mościami królami saskim i wirtemberskim, obecnymi tu najdostojniejszymi niemieckimi książętami związkowymi i reprezentantem wolnych miast hanzeatyckich, powziąłeś pełne uprzejmości postanowienie złożenia osobiście życzeń z powodu 60-lecia Moich Rządów. Ten objaw przyjaźni, tak Memu sercu drogi, który należeć będzie do najcenniejszych wspomnień Mojego życia, wzrusza serce Me jak najradośniej i proszę o przyjęcie za nie Mojego najszczerszego, głęboko odczutego podziękowania. Mogę w tym wysoce uszczęśliwiającym Mnie akcie serdecznej życzliwości upatrywać uroczystą manifestacyę zasady monarchicznej, której Niemcy zawdzięczają swą potęgę i wolność. Także Austro-Węgier siła leży w tej zasadzie, a w wierności i niezmiennej miłości Mych ludów czerpałem zawsze nową otuchę, aby sprostać Swym ciężkim obowiązkom.

Fakt, że danem Mi jest dziś widzieć około Siebie zgromadzonych tak wielu książąt niemieckich, jest ponadto najwyraźniejszem potwierdzeniem ścisłego i niezachwianego przymierza, istniejącego pomiędzy nami od prawie 30 lat. Dzień ten wzmacnia we Mnie radosną nadzieję, że przymierze to, dążące tylko do celów pokojowych, poparte takiemiż dążeniami innych mocarstw, spełni całkowicie swe zadanie aż w najdalszą przyszłość.

Błagam Opatrzność, aby po wsze czasy w swej łasce i opiece miała W. Ces. i Król. Mość i wszystkich książąt niemieckich, jakoteż Jej Ces. Mość Cesarzowę i Królowę, której obecność głęboko Mnie wzruszyła i zobowiązała do gorącej wdzięczności.

Berlin, 7 maja. *Voss. Ztg.* omawiając zjazd książąt niemieckich w Wiedniu, pisze: Zjazd ten nie ma celu politycznego, mimo to jednak nie jest pozbawiony znaczenia politycznego, gdyż wskazuje na to, że książęta niemieccy są zgodni z cesarzem niemieckim co do tego, że z żadnem państwem Niemcy nie utrzymują tak serdecznych stosunków, jak z Monarchią Habsburską.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 7 maja. *Wiener Ztg.* ogłasza następujące Najwyższe pisma Odręczne:

Kochany baronie Beck! Zatwierdzając Pański wniosek, mianuję Mego tajnego radcę, posła do Rady państwa Henryka Pradego Moim Ministrem.

Wiedeń, 6 maja 1908.

Franciszek Józef w. r.

Beck w. r.

Kochany Prade! Mianuję Pana Moim Ministrem.

Wiedeń, 6 maja 1908.

Franciszek Józef w. r.

Beck w. r.

Wiedeń, 7 maja. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał Wiceprezydentowi wyższego sądu krajowego we Lwowie, Janowi Dylewskiemu, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa z gwiazdą, a adwokatowi i posłowi na Sejm krajowy dr. Janowi Michejdzie w Cieszynie, krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Wiedeń, 7 maja. P. Minister handlu zagaił dziś obrady ekspertów w sprawie projektów kanałów Dunaj-Odra i Dunaj-Odra-Wisła. Wśród przybyłych zauważono także posła Sikorskiego. P. Minister omawiał doniosłość tego dzieła dla Państwa. Przewodniczącym obrano szefa sekcyi Millemotha.

Praga, 7 maja. Dziś o godz. 7 rano przybyło tu 223 studentów zagrzebskich. Na dworcu oczekiwała ich znaczna liczba studentów. Wygłoszono kilka mów.

Budapeszt, 7 maja. *(Węg. B. Kor.).* Sąd przysięgłych skazał agitatora słowackiego, Włodzimierza Hurbana za podburzanie przeciw państwu węgierskiemu na dwa miesiące więzienia i 1200 kor. grzywny.

Budapeszt, 7 maja. *(Węg. B. Kor.).* Sąd przysięgłych skazał murarza Józefa Vachtleka za podburzanie przeciw narodowi węgierskiemu na 3 miesiące więzienia i 60 kor. grzywny.

Berlin, 7 maja. Na końcu wczorajszego posiedzenia parlamentu Rzeszy niemieckiej prezydent hr. Stolberg oświadczył: Jak panom wiadomo, jutro odbędzie się uroczystość 60-letniego Jubileuszu Rządów naszego sprzymierzeńca, Cesarza i Króla Franciszka Józefa w Wiedniu. (Posłowie, z wyjątkiem socyalnych demokratów, powstają z miejsc). Sądzę, że przemawiam w imieniu parlamentu, gdy oświadczę, że parlament bez różnicy stronnictw uważa przyjazne i nacechowane zaufaniem stosunki między państwem niemieckiem a Monarchią austro-węgierską, jakoteż przymierze środkowo-europejskie za rękojmię pokoju i dobrobytu ludów. (Żywe oklaski). Z tego powodu mniemam, że wszyscy żywimy jak najserdeczniejsze sympatye dla uroczystości, jaką obchodzi nasz Dostojny Sprzymierzeniec. Proszę panów, byście upoważnili mnie, abym uczucia te wyraził w odpowiedniej formie. (Ponowne oklaski).

Parma, 7 maja. Strejk rolniczy trwa dalej, wypadku nie było. Bydło odprowadzają do sąsiednich prowincyj bez przeszkód. Władze zabroniły rozlepiania i rozdawania manifestów rolniczego Związku i Izby robotniczej, gdyż manifesty te redagowane są w gwałtownych słowach i wywierają podburzający wpływ. W mieście panuje spokój, tak samo na wsi. Zarówno Związek rolniczy, jak Izba robotnicza zdecydowane są na stanowczy opór i mają nadzieję zwycięstwa.

Rzym, 7 maja. Papież przyjął dziś na audyencyi przełożonego arcybractwa św. Michała we Wiedniu.

Bruksela, 7 maja. Izba deputowanych uchwaliła, aby sesyę zamknięto w dniu jutrzejszym. Dnia 2 czerwca zacznie się nadzwyczajna sesya, poświęcona sprawie Konga.

Lizbona, 7 maja. Miasto było wczoraj wspaniale udekorowane. Strzały armatnie zwiastowały święto przysięgi króla na konstytucyę. O godz. 2 po południu wyjechał król w towarzystwie najwybitniejszych dostojników w galowym powozie z pałacu. O godz. 2 min. 10 przybył król Manuel do parlamentu; witała go tu deputacya obu Izb i zaprowadziła do sali obrad. Prezydent Azwedes dzierżył przed królem ewangelię i krucyfiks. Król z berłem w lewej ręce złożył prawą ręką przysięgę na konstytucyę. Następnie wśród oklasków wygłosili król i przewodniczący mowy. Z balkonu parlamentu obwieścił pierwszy chorąży hr. San Lourenco, zebranym przed gmachem tłumom wieść o złożeniu przysięgi. Odezwały się entuzyastyczne okrzyki. Równocześnie z twierdzy i okrętów wojennych zagrzmiały salwy armatnie. O godz. 2·55 odjechał król z parlamentu i wrócił do pałacu Necessidades. Prócz posłów i senatorów obecni byli na uroczystości członkowie ciała dyplomatycznego, oraz delegaci przybyli na międzynarodową konferencyę telegraficzną.

Lizbona, 7 maja. Król powrócił o godz. 3 min. 45 do pałacu Necessidades. Tłum ludu zgotował mu także podczas powrotu do pałacu wielkie owacye, których nie zakłócił żaden wypadek.

Laporte (w stanie Indiana), 7 maja. Przy wykopywaniu fundamentów jednego z domów znaleziono zwłoki 9 osób. Według orzeczenia rzeczoznawców, są to zwłoki osób zamordowanych. Posądzają pewną kobietę, nazwiskiem Guinnes, która często otrzymywała tajemnicze posyłki w wielkim kufrze. Przypuszczają, że trudniła się ona zawodowo sprzątaniem zwłok osób zamordowanych.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Petersburg, 7 maja. *(Pet. Ag.).* O wylewach nadeszły następujące wiadomości:

Jarosław, Wołga wzbiera ustawicznie. Wiele ulic oraz niżej położone części miasta są pod wodą. Woda wezbrała ogółem o 10 m.

Pawłowo (gub. niżnionowogrodzka). Wysokość wody przewyższa wylew z r. 1849. Wszystkie sklepy stoją pod wodą.

Woroneż, 7 maja. Przy onegdajszym zamachu dynamitowym zranionych zostało kilku przechodniów, w tem 4 młode uczenice.

Petersburg, 7 maja. (Doniesienie *Pet. Ag.*). Wycofano z obiegu bilety kredytowe wartości 25 milionów rubli.

Petersburg, 7 maja. Rząd rossyjski postanowił przystąpić do międzynarodowego Instytutu rolniczego, założonego przez króla Wiktora Emanuela.

Imsk, Na rzece Irtysz pękły lody. Niżej położone części miasta są zalane.

Władywostok, 7 maja. Banda Chunchuzów uzbrojona w karabiny, napadła na wieś w południowej części powiatu ussuryjskiego.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Specyalista chorób nerwowych

Dr. Świtalski

powrócił. — Ordynuje Pańska 11.

Jako korzystną lokacyę kapitału

polecamy

4% Obligacye funduszu propinacyjnego,
4% Pożyczkę krajową,
4% Pożyczkę m. Lwowa.

Papiery te kupuje i sprzedaje najkorzystniej

Dom bankowy i kantor wymiany

Sokal i Lilien.

Zlecenia z prowincyi odwrotną pocztą bez doliczenia prowizyi.

Utrzymuje na składzie

czasopisma zagraniczne

FRANCUSKIE:
Fin de siecle, Frou-Frou, Jean qui rit, Journal p. tous, Rire, Sourire, Vie en culotte rouge, Les Modes, Femina, Le Théatre, Les Arts, Ja sais tout, Fantasia.

WŁOSKIE:
L'Asino, Il Secolo XX.

ROSSYJSKIE:
Strana, Szut (humorystyczny), Nowoje Wremia, Rus. Prowidnyk, Ruskija Wiedomosti, Towaryszcz.

ANGIELSKIE:
Frys Magazine, Strand Magazine, Wide World Magazine, Cassel's Magazine, Munsey Magazine, Ainslee Magazine, Everybody Magazine, Smart Set.

Sokołowskiego

Biuro dzienników, czasopism i ogłoszeń

Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Francuzka, otwierając szkołę, przyjmuje dzieci w godzinach porannych.

Zgłoszenia: **Laurencya Demec,** ul. Kochanowskiego Nr. 32 B.

Do najęcia

ul. Asnyka Nr. 7,

Parter

od 1 maja 1908

5 lub **6** pokoi, przedpokój, pokój dla służby, kuchnia, łazienka, balkon.

Elektryczne urządzenie.

3 pokoje, przedpokój, kuchnia, łazienka i t. d.

Elektryczne urządzenie.

Oglądać można od godz. 11 rano do 1 po południu.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 7 maja 1908.

Hotel George'a.

PP. J. Frommel z Rozdoła, K. Abrahamowicz z Czireszu, A. Padlewska-Podhorska z Czarnorudki.

Hotel Francuski.

P. A. Kopecky z Gracu.

Hotel pod Trzema Koronami.

PP. W. Lewicki z Grzymałowa, B. Siedlecki z Barysza.

Hotel Victoria.

P. ks. T. Gdowski z Wełdzirza.

Hotel Imperial.

PP. B. Warsiński z Rossyi, hr. Z. Starzeńska z Krakowa, M. Sigall z Odessy.

Hotel Podolski.

P. A. Margold z Przemyśla.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 7 maja

bez kuponu bieżącego

	płacą walutą koron. K h	żądają walutą koron. K h
I. Akcye za sztukę.		
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	567 —	574 —
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	95 —	105 —
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	559 —	566 —
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	350 —	400 —
II. Listy zastawne za 100 kor.		
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	110 30	111 —
„ „ „ 4½ pr. „ los w 50 l.	99 30	100 —
„ „ „ 4 prc. „ 60 l. po 200 k.	94 40	95 10
„ kra 4½ pr. „ los w 51 l.	100 10	100 80
„ „ 4 pr. „ los w 57 l.	94 70	95 40
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	97 50	— —
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	97 50	— —
4 pr. los w 56 lat	94 10	94 80
III. Obligi za 100 kor.		
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97 70	98 40
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	101 20	101 90
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	— —	— —
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	100 —	100 70
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	94 10	95 80
Kol. lokalne dtto 4 pr.	94 70	95 40
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	96 20	96 90
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	92 30	93 —
„ „ „ 4 konwen.	94 30	95 —
IV. Losy.		
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	115 —	125 —
V. Monety.		
Dukat cesarski	11 32	11 40
20 frankówka	19 06	19 25
100 rubli rossyjskich srebrnych	250 —	252 —
„ „ „ papierowych	251 —	253 —
100 marek niemieckich	117 40	118 —

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 5 maja 1908.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	97 20	97·40
styczeń-lipiec	97·15	97 35
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	99·—	99 20
kwiecień-październik	99·—	99·20
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	150·50	154·50
„ „ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	214 —	218·—
„ „ „ 1864 po 100 zł.	263·50	267·50
„ „ „ 1864 po 50 zł.	263·50	267·50
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	288 10	290·10
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	115·90	116·10
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	97·20	97·40
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	96·40	97·40
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	114·40	115·40
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	458·—	462·50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	119·40	120·40
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	96·30	97·30
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	96·40	97 40
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	105·85	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	119 90	120 90
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96·65	97·65
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	97·10	98·10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	98·05	99·05
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	98·05	99·05
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	98 05	99 05
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	98·05	99·05
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	98·10	99·10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	98·05	99·05
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	98·20	99·20
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	96·50	97·50
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	96·40	97·40
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	96·75	97 75
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	114·25	115 25
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	93·—	93 20
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	146·25	150·25
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	189·50	193·50
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	189·50	193·50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	94·50	95·50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	93·10	94·10
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	103·50	—·—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	96·75	97·75
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	100·35	101·35
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	95·90	96 90
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·25	98·25
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	94·—	95·50
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	106·50	112 50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	187·15	188 15
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l 4 pr.	95·85	96·65
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	276·65	282·65
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	—·—	—·—
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101·10	102·10
„ „ „ „ „ 4 pr.	96·—	97·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·—	111·—
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	99·75	100·75
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	94·50	95·50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	93·65	94·65
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97·—	98·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	96·85	97·85
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100·—	100·50
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	100 —	100·60
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	94·75	95·75
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	98·45	99·45
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	98·50	99·60
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	110·80	111·80
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	110·80	111·80
Lolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	89·—	90·—
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	95·55	96·55
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	101·75	102·75
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	20·90	22·90
Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł.	452·—	462·—
Clary 40 zł. m. k.	150·—	158·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	108·—	118·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	115·—	125·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	62·50	68·50
Palfy 40 zł. m. k.	190·—	196·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	50 85	54 85
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	27·50	29 50
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	65·—	72 —
Salma 40 zł. m. k.	231·—	241·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	110·—	120·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	297·75	296·75
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3290·—	3300·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	628·75	629 75
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	741·50	742·50
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	585·—	588·—
Galic. banku hip. 200 zł.	569·—	571·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	99·—	103·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	434·—	435·—
„ Austro-węg. 1400 kor.	1731·—	1742·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	536·50	537·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	245·—	246·—
Zivnosteńska banka 100 zł.	237·75	238 25
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	420·—	460·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	394·—	424·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5275·—	5300·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	418·—	423·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	564·—	568·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor.	350 —	365
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1022·—	1032 —
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	715·—	719 —
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	536·—	547 —
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	648·25	649 25
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2620·—	2630·—
Schodnicy 500 kor.	468·—	474 —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	407 —	408·50
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	288·—	291 —
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240·17½	240 47½
Paryż za 100 franków	95·62½	95 77½
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	240·17½	240 47½
Niemieckie banki	117·55	117 75
Włoskie banki	95·57½	95·72½
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·45	95 57½
O. Waluty.		
Dukat cesarski	11·35	11 39
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·09	19 12
20-markówka	23·49	23·54
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·60	117·80
Włoskie banknoty za 100 lir.	95·60	95 80
Ruble	2·51	2 51¾

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 184/7 (26) (3886 3—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 19 czerwca 1908 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 3 w Sanoku licytacya majętności Jałowe objętej wykazem hip. 215 księgi gruntowej dla większych posiadłości tutejszego sądu wraz z przynależnościami, składającemi się z młocarni kieratowej, sieczkarni, cyrkularki, kieratu 8 konnego i studni.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 191.249 kor. 79 hal., z tego przynależności na 2100 kor., zaś budynki na 91.000 kor.

Najniższa cena wynosi 127.499 kor., 86 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 14 kwietnia 1908.

L. cz. E. 34/8 (8) (3972 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Eisiga Kofflera w Tarnopolu odbędzie się dnia 14 maja 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacya realności objętych lwh. 314, 366, 378 i 439 gm. kat. Horodnica, wraz z przynależnościami. składającemi się z 1 pary koni, 1 krowy, 1 woza dużego, 1 wózka lekkiego, 1 pługa żelaznego, 2 bron, 1 młynka i 1 sieczkarni.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 11.268 kor., przynależności zaś na 563 kor.

Najniższa cena wynosi 7888 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie relicytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skałat, dnia 7 kwietnia 1908.

L. cz. E. 131/8 (8) (3970 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Tarnopola zastąpionej przez p. adw. dra Glogiera w Tarnopolu odbędzie się dnia 9 czerwca 1908 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya 1/3 części realności obj. lwh. 1843 ks. gr. gm. kat. Toki dłużnika Marka Faraniuka własnej, składającej się z parceli budowlanej lk. 295/1, na której pobudowany jest dom z drzewa miękkiego gontem kryty, stajnia i stodoła i z 8 parcel gruntowych, z których jedna jest ogrodem z drzewostanem wiśniowym wraz z przynależnościami, składającemi się z zasiewu pszenicy na 2 morgach i żyta na 3 morgi.

Część nieruchomości powyższej wystawionej na licytacyę, jest oceniona na 6117 kor. 66½ hal., przynależności zaś na 18 kor. 66½ hal.

Najniższa cena wynosi 4090 kor. 88 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić się do sądu najpóźniej przy wyznaconym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy

sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nowesioło, dnia 17 kwietnia 1908.

L. cz. E. 238/8 (4) (3962 3—3)

Na żądanie pow. Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie odbędzie się dnia 29 maja 1908 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17 licytacya:

a) należącej do Piotra Stanisławczyka połowy realności lwh. 282 ks. gr. gm. Zmiennica, składającej się z gruntów obszaru w całości $1^1/_2$ morga;

b) należącej do Jędrzeja Rachwała połowy realności lwh. 118, stanowiącej gospodarstwo włościańskie obszaru w całości $22^1/_2$ morga;

c) należącej do Wincentego Haducha 1/4 części realności lwh. 54 i 55 składających się z pastwisk obszaru 602 sążni kw. wraz z przynależnościami.

Części nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione: ad a) na 1150 kor., ad b) 8665 kor., ad c) 50 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 766 kor. 68 hal., ad b) 5776 kor. 68 hal., ad c) 33 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się jako normalne przyjmuje i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 28 kwietnia 1908.

(3978 2—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie,
ul. Podlewskiego l. 15.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu, od 2 do 6, — w soboty po południu od 3 do 8.

Licytacye:

Poniedziałek 11 maja 1908 od 10 do 12 godz.: meble, części składowe do instalacyi wodociągów i oświetlenia elektrycznego, urządzenie mleczarni, naczynia blaszane i różne maszyny, oraz meble i dwa worki kawy.

Wtorek 12 maja 1908 od 10 do 12 godz.: meble, fortepian, dywany i kosztowności, oraz sukna różne.

Środa 13 maja 1908 od 10 do 12 godz.: meble i fortepian.

Czwartek 14 maja 1908 od 10 do 12 godz.: meble, fortepian i kasa.

Piątek 15 maja 1908 od 10 do 12 godz.: meble, fortepian i kasa.

Sobota 16 maja 1908 od 4 do 8 godz.: tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 2 maja 1908.

L. 45.392 (3975 2—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościniec państwowy w rzeszowskim okręgu budowniczym w latach 1909, 1910, 1911 odbędzie się 21 maja 1908 w c. k. Starostwie w Rzeszowie licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1909 dostawić się mającego wynoszą: 9951 kor. 30 hal. za 960 m^3.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 29. kwietnia 1908.

L. cz. E. 1200 7 (13) (4055 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie odbędzie się dnia 22 maja 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 1 licytacya realności objętej lwh. 397 ks. gr. gminy Derzów zobowiązanego własnej wraz z przynależytościami.

Realność powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 10.235 kor., przynależności zaś na 5148 kor.

Najniższa cena wynosi 10.255 kor. 44 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które jako zgodne z wymogami ustawy zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. p.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Żydaczów, dnia 16 kwietnia 1908.

L. cz. E. 1869/7 (4) (4049)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wasyla Kułaka, rolnika w Lachowicach podr. odbędzie się dnia 27 maja 1908 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I., w Żurawnie licytacya całej realności lwh. 135 gm. Lachowice podr.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1140 kor.

Najniższa cena wynosi 760 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Żurawno, dnia 21 kwietnia 1908.

L. cz. E. VIII. 686/7 (11) (4059)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Powiatowej kasy pożyczkowej w Rzeszowie, zastąpionej przez dr. Jana Dzierzyńskiego, adwokata w Rzeszowie, odbędzie się dnia 26 maja 1908 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 41, w Rzeszowie licytacya realności lwh. 130 i 1/3 części lwh. 200 ks. gr. gm. kat. Wulka pod lasem objętych Jakóba Pietraszka syna Krzysztofa, względnie tegoż spadkobierców niel. Katarzyny, Marcina i Maryi Pietraszków własnych, pierwszej składającej się z parc. bud. l. h. 207 i gruntowych 1312/2, 1313/1, 1314/2, 1315/1, 1316/2, 1318/2, 1319/1, 1320/2, 1322/2, 1323/1, 1323/2, 1324/2, 1325/1, 1325/2, 1325/3, 1326/2, 1348/2 o powierzchni 1 h. 80 a. 11 m.² i domu drewnianego; drugiej, składającej się z parcel gr. l. 1349/1, 1349/2. 2008, 2009 obszaru 67 ar. 69 m.².

Nieruchomość lwh. 130, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1200 kor., zaś 1/3 część lwh. 200 na 100 kor.

Najniższa cena wynosi odnośnie do pierwszej 800 kor., odnośnie do drugiej 66 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Rzeszów, dnia 28 lutego 1908.

L. cz. E. 447 8 (3) (4046)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Markusa Streichera z Kozowy odbędzie się dnia 9 czerwca 1908 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacya 1) realności objętej lwh. 357 i 2) 4/12 części realności objętych lwh. 44 ks. gr. gminy Dubszcze.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione ad 1) na 250 kor., ad 2) 104 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 167 kor., ad 2) 104 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchmości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kozowa, dnia 21 kwietnia 1908.

L. cz. E. 422/8 (4) (4045)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mosesa Klifera odbędzie się dnia 26 maja 1908 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39 licytacya 3/5 (trzech piątych) niewydzielonych a zobowiązanego Wolfa Leiby 2 im. Ozyasza i Gitli Klifferów po 1/5 własnych części realności lwh. 375 ks. gr. gm. Monastersko objętej w protokole ocenienia z 18 marca 1908 E. 422/8 (2) bliżej opisanej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na kwotę 1470 kor. po potrąceniu wartości ciężącego na niej na rzecz Mechla Kliffera dożywocia w kwocie 90 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 980 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kosów, dnia 15 kwietnia 1908.

L. cz. E. 1152/7 (5) (4038)

Edykt licytacyjny.

Dnia 10 czerwca 1908 o godz. 8 rano odbędzie się w biurze Nr. 18 tutejszego sądu licytacya realności lwh. 330 gm. Gwoździec z budynku mieszkalnego się składającej.

Wartość szacunkowa 460 kor.

Najniższa oferta 230 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie, biuro Nr. 18.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział II.

Gwoździec, 24 kwietnia 1908.

L. cz. E. 1030/7 (6) (4037)

Edykt licytacyjny.

Dnia 10 czerwca 1908 o godzinie 10 rano odbędzie się w biurze Nr. 18 tutejszego sądu licytacya 1/7 części realności lwh. 1936 gm. Kulaczkowce, czyli 1/7 cz. chaty i morga pola.

Wartość szacunkowa 550 kor.

Najniższa oferta 367 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie, biuro Nr. 18.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gwoździec, 24 kwietnia 1908.

L. cz. E. 1360 7 (5) (4039)

Edykt licytacyjny.

Dnia 11 czerwca 1908 godz. 8 rano odbędzie się w biurze Nr. 18 tutejszego sądu licytacya realności lwh. 328 gm. Winograd z chaty i 1/2 morga pola się składającej.

Wartość szacunkowa 539 kor.

Najniższa oferta 359 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie, biuro Nr. 18.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gwoździec, 28 kwietnia 1908.

L. cz. E. 122/7 (9) (4051)

Edykt licytacyjny.

Dnia 21 maja 1908 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie, w biurze Nr. 14 licytacya 1/8 i 1/4 części realności obj. lwh. 531 gm. Zbaraż wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 926 kor. 25 hal.

Najniższa cena wynosi 617 kor. 50 hal., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w tutejszym sądzie, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie ąsdu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zbaraż, dnia 25 kwietnia 1908.

L. cz. E. 845/7 i E. 61/8 (6) (4057)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie 2. Chawy Eisenberg, 2. Nuchema i Blimy Zieglerów odbędzie się dnia 25 maja 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 w Żmigrodzie licytacya ad 1. 1/42 części, ad 2. 3/42 części realności lwh. 11 ks. gr. gm. Żmigród miasto.

Nieruchomość powyższa, względnie jej cząstki wystawione na licytacyę, są ocenione a to: 1/42 część na 146 kor. 43 hal., zaś 3/42 części na 439 kor. 29 hal.

Najniższa cena wynosi odnośnie do 1/42 części 97 kor. 76 hal., zaś odnośnie do 3/42 części 282 kor. 86 hal., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych cząstek nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Żmigród, dnia 10 kwietnia 1908.

L. cz. E. 1192 7 (5) (4041)

Edykt licytacyjny.

Dnia 10 czerwca 1908 o godz. 11 rano odbędzie się w biurze Nr. 18 tutejszego sądu licytacya 1/16 realności lwh. 23 gm. Turka z chaty i 1/8 realności lwh. 447 gm. Turka z pola się składającej.

Łączna wartość szacunkowa 68 kor.

Najniższa oferta 46 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie biuro Nr. 18.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gwoździec, 25 kwietnia 1908.

L cz.. E. 1203/7 (4) (4040)

Edykt licytacyjny.

Dnia 11 czerwca 1908 o godz. 9 rano odbędzie się w biurze Nr. 18 tutejszego sądu licytacya realności lwh. 238 gm. Gwoździec mały, składającej się z chaty i ogrodu 24 arów mierzącego i 1/6 realności lwh. 309 gm. Gwoździec mały tj. 1/6 cz. pola 83 arów mierzącego.

Wartość szacunkowa pierwszej 810 kor., drugiej 150 kor.

Najniższa oferta pierwszej 540 kor., drugiej 100 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie, biuro Nr. 18.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gwoździec, 28 kwietnia 1908.

L. cz. E. 1116/7 (3) (4052)

Edykt licytacyjny.

Dnia 21 maja 1908 o godzinie 11 przed południem w tutejszym sądzie, w biurze Nr. 14 odbędzie się licytacya 1/5 części realności obj. lwh. 938 gm. Zbaraż wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 440 kor.

Najniższa cena wynosi 293 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w tutejszym sądzie, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zbaraż, dnia 20 marca 1908.

L. cz. E. 555/5 (12) (4054)

Dnia 21 maja 1908 o godz. 11 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie, w biurze Nr. 14, licytacya połowy z 1/4 czyli 2/16 części realności obj. lwh. 396 gm. Zbaraż wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 435 kor. 89 hal.

Najniższa cena wynosi 290 kor. 55 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w tutejszym sądzie w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zbaraż, dnia 21 kwietnia 1908.

L. cz. E. 183/8 (3) (4053)

Edykt.

Dnia 21 maja 1908 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w tut. sądzie biurze Nr. 14, licytacya realności obj. lwh. 1506 gm. Zbaraż wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 3000 kor.

Najniższa cena wynosi 3000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nieprzyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta można przejrzeć w tutejszym sądzie, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zbaraż, dnia 10 kwietnia 1908.

L. cz. E. 2867/7 (11) (4034)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mozesa Orta odbędzie się dnia 10 czerwca 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 48 w Złoczowie licytacya realności lwh. 560 i 1/4 realności lwh. 1176 gminy kat. Gołogóry wraz z przynależnościami, składającemi się z przedmiotów wymienionych w protokole opisania i oszacowania z dnia 9 grudnia 1907 l. cz. E. 2867/7 (3).

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na 7350 kor. 10 hal., przynależności zaś na 246 kor. 70 hal.

Najniższa cena wynosi 5229 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny. protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, biurze Nr. 48.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Złoczów, 23 marca 1908.

L. cz. E. 191/8 (6) (4035)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jakóba Schaje Neumana w Łękach odbędzie się dnia 11 czerwca 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16, licytacya rerealności lwh. 144 gminy Szczepanów Wojciecha Styrny własnej, składająca się z gruntu rolnego.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 3543 kor. 96 hal.

Najniższa cena wynosi 2362 kor. 62 hal., poniżej tej ceny, sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzesko, dnia 28 marca 1908.

L. cz. E. 1276/7 (4) (4042)

Edykt licytacyjny.

Dnia 10 czerwca 1908 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 18 tutejszego sądu licytacya realności lwh. 779 gm. Rosochacz z morga pola się składającej.

Wartość szacunkowa 443 kor.

Najniższa oferta 295 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 18 tutejszego sądu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gwoździec, dnia 24 kwietnia 1908.

L. cz. E. 129/8 (3) (4050)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Iwana Rohacza w Iwaniu odbędzie się dnia 23 maja 1908 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya połowy realności objętej lwh. 535 ks. gr. gm. Iwanie, składającej się z pb. 219 chaty pgr. 1648 ogród i przynależności, składających się z kamiennego ogrodzenia, piwnicy kamiennej i 8 sztuk drzewek owocowych.

Połowa powyższej realności wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 140 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 99 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zaleszczyki, 22 kwietnia 1908.

L. cz. E. 6055/7 (8) (4066)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chany Wagner z Kołomyi odbędzie się dnia 11 maja 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22, licytacya 42/330 części realności obj. lwh. 13 ks. gr. dla I. dz. m. Kołomyi Israela Premingera własnych, w rynku położonej. Realność ta składa się z parceli bud. o powierzchni 158 m.² i stojącego na niej domu piątrowego z przynależytościami, składającemi się z 6 okiem, 7 drzwi i 10 kluczów.

42/330 części tej nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 3566 kor. 75 hal., przynależności zaś na 8 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi 1783 kor. 38 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kołomyja, dnia 4 kwietnia 1908.

Upadłości.

L. cz. S. 5/7 (65 C. C.) (4092)

Edykt.

W konkursie Jakóba Beigla z Grębowa celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 12 maja 1908, wyznacza się audyencyę na dzień 13 maja 1908 o godz. 9 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Tarnobrzegu, w biurze Nr. 1.

Tarnobrzeg, dnia 25 kwietnia 1908.

Komisarz konkursowy.

Konkursa.

L. 56.935/II. (3988 3—3)

Konkurs.

Na posady ekspedyenta przy Urzędzie pocztowym:

1. w Barwinku z poborami 3 klasy III. stopnia, ryczałtem 266 koron rocznie na służącego i za ewentualnem wynagrodzeniem 1240 koron rocznie za codzienną jazdę posłańczą do Dukli i z powrotem;

2. w Święcanach z poborami 3 klasy VI. stopnia i ryczałtem na służącego później oznaczyć się mającym.

Podania należy wnieść najpóźniej do 20 maja b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 2 maja 1908.

L. 5924 (3949 3—3)

Konkurs.

Przy Sądzie krajowym w Krakowie jest do obsadzenia posada kancelisty. Podania o powyższą lub przy innych sądach opróżnić się mogącą dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę kancelisty wnosić należy do 7 czerwca 1908 do Prezydyum Sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, dnia 2 maja 1908.

L. W. 33539 (3945 3—3)

Ogłoszenie konkursu!

W celu nadania począwszy od I. półrocza przyszłego roku szkolnego dwóch stypendyów w rocznej kwocie 460 kor. z fundacyi stypendyjnej ś. p. Wincentego de Barachka Szachłackiego dla sześciu uczniów szkół gimnazyalnych w Stanisławowie ogłasza się niniejszem konkurs.

O stypendya z tej fundacyi mogą się ubiegać tylko biedni uczniowie szkół gimnazyalnych w Stanisławowie, osieroceni tj. pozbawieni obojga rodziców lub przynajmniej ojca, z rodziny polskiej, religii rzymsko-katolickiej pochodzący, którzy albo szkoły ludowe z dobrym postępem w naukach ukończyli i do szkół gimnazyalnych w Stanisławowie wstąpić się zobowiązują, albo już do szkół gimnazyalnych w Stanisławowie uczęszczają i dobrym postępem w naukach się wykazują. Uczniowie przyjęci do jakiegokolwiek internatu nie mogą korzystać z niniejszej fundacyi.

Prawo rozdawnictwa służy Radzie miejskiej miasta Stanisławowa z zastrzeżeniem zatwierdzenia ze strony Wydziału krajowego, ewentualnie zaś Wydziałowi kraj.

Podania należy wnosić za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najdalej do dnia 30 czerwca b. r. załączając do nich dowody, iż kandydat posiada wszystkie warunki powyżej określone.

Z Wydziału krajowego.

We Lwowie, dnia 13 kwietnia 1908.

L. 5925 (3950 3—3)

Konkurs.

Przy Sądzie obwodowym w Rzeszowie jest do obsadzenia posada woźnego.

Podania o powyższą lub przy innych sądach opróżnić się mogącą dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę woźnego wnosić należy do 7 czerwca 1908 do Prezydyum Sądu obwodowego w Rzeszowie.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, dnia 2 maja 1908.

(3989 2—3)

Konkurs

rozpisuje się na posadę weterynarza miejskiego z płacą roczną 800 kor. i 100 kor. za prowadzenie katastru.

Posada ta zostanie nadaną prowizorycznie na przeciąg jednego roku, po którym może nastąpić stabilizacya z podwyższeniem płacy na 1000 kor.

Kandydat, który otrzyma niniejszą posadę, może się ubiegać równocześnie u władz kompetentnych, a nadanie czynności weterynaryjnych na stacyi w Bogumiłowicach, jak to miało miejsce dotychczas z dochodem rocznym 3000 do 4000 kor.

Prócz tego w braku weterynarza w pobliskich miasteczkach są przewidywane komisye i jarmarki.

Termin do wnoszenia podań na ręce Magistratu wyznacza się do 25 maja b. r.

Wojnicz, dnia 4 maja 1908.

Burmistrz:

K. Nodzyński.

L. 1196 (3994 2—3)

Konkurs.

Zwierzchność gminna miasta Zbaraża rozpisuje konkurs na posadę weterynarza miejskiego z roczną płacą 1200 kor.

Podania, zaopatrzone dokumentami należy wnosić na ręce podpisanego do dnia 15 czerwca b. r.

Sekretarz: Gołębiowski. Burmistrz: Kruh.

L. 6158 (3996 2—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady radcy sądu krajowego wyższego przy sądzie krajowym wyższym w Krakowie rozpisuje się konkurs z terminem do 27 maja 1908.

Podania należy wnosić w przepisanej drodze do Prezydyum sądu krajowego wyższego w Krakowie.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, 5 maja 1908.

L. 7887/pr. (4060)

Konkurs

w celu obsadzenia czterech ewentualnie więcej posad adjunktów kancelaryjnych w IX. klasie rangi, dwu ewentualnie więcej posad oficyałów kancelaryjnych w X. klasie rangi tudzież pięciu ewentualnie więcej posad kancelistów w XI. klasie rangi ze systemizowanymi poborami służbowymi w obrębie galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu.

Ubiegający się o te posady mają wnieść podania, zaopatrzone w dowody przepisanych wymogów najdalej do dnia 15-go czerwca 1908 w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie, wykazać, że władają w zupełności językami krajowymi i językiem niemieckim w słowie i w piśmie i podać, czy są spokrewnieni z funkcyonaryuszami skarbowymi czynnej służby w kraju.

Ukwalifikowanym podoficerom, którzy posiadają wymogi przepisane ustawą z dnia 19 kwietnia 1872 Dz. u. p. Nr. 60 tudzież wyżej wymienione warunki, a ponadto wykażą się, że odbyli z dobrym wynikiem trzechmiesięczną względnie sześciomiesięczną praktykę próbną w dziale manipulacyi kancelaryjnej, zastrzega się co do posad kancelaryjnej. zastrzega się co do posad kancelistów w XI. klasie rangi pierwszeństwo przed innymi kandydatami, nie pozostającymi na posadach urzędników państwowych względnie nie będącymi urzędnikami kwieskowanymi.

Podania co do posad kancelistów w XI. klasie rangi, wniesione na podstawie konkursu ogłoszonego rozporządzeniem Prezydyum galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 24 października 1907 L. 6968/pr. w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“ Nr. 250 z dnia 30 października 1907 są ważne także co do posad kancelistów, które się obsadzi na mocy niniejszem rozpisanego konkursu.

Lwów, dnia 4 maja 1908.

L. 6163 (4062 1—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady radcy sądu krajowego przy sądzie obwodowym w Tarnowie lub przy innym sądzie kolegialnym I. instancyi rozpisuje się konkurs z terminem do 29 maja 1908.

Kompetenci winni wnieść należycie udokumentowane podania w przepisanej drodze do Prezydyum sądu obwodowego w Tarnowie.

Prezydyum Sądu wyższego.
Kraków, dnia 6 maja 1908.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 56/8 (3998)

Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§ 489 i 493 p. k. i § 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 19 czasopisma „Monitor“ z dnia 3 maja 1908 pod tytułem: „Der schwarze Teufel“ w ustępie od „Wylągł się“ do „światłem dziennem“, od „Jak wygląda“ do „kacyka“, od „Raz o godz.“ do „awantury“ i od „Pragnie się“ do „końca“ zawiera znamiona występku z § 491 u. k. i art. V. ustawy z 17 grudnia 1862 Nr. 8 Dz. p. p. ex 1863, a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma w dniu 1 maja 1908.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 4 maja 1908.

Zl. 103 (3944)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 30 April 1908, Pr. XXXV. 114/8 3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Folge 99, VI. Jahrgang, der periodischen Druckschrift: „Alldeutsches Tagblatt“ vom 29 Ostermondes (April) 2021 n. R. (1908) enthaltenen Artikels; „Riegierungs-Jubiläum und völkische Politik“ auf Seite 1, Spalte 2 und 3 in den Stellen von „In das Jubiläumsjahr“ bis „zerstört werden“ und von „In diesem Kampfe“ bis „gezüchtigt zu werden“ das Verbrechen nach § 65 a St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 P. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 30 April 1908.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 30 April 1908, Pr. 113/8, die Weiterverbreitung der Nummer 18 der Zeitschrift: „Zar“ vom 30 April 1908 wegen der Stelle von „Ve vychodni Halici vsak“ bis „zodpovedneho urednika“ des Artikels: „Ruske pomery v Halici“ (in der Rubrik: „Prehled udalosti domacich“) nach § 305 St. G verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 29 April 1908, Pr. IV. 8/8, die Weiterverbreitung der Nummer 17 der Zeitschrift: „Hlasy Pokroku“ vom 25 April 1908 wegen der Stellen von „Pan Scotus Viator“ bis „podtatranskych bratri“ des Artikels: „Nezna Rakouska“ und von „My jeste k tomu“ bis „ale i zalovat“ des Artikels: „V roce jubilejnim“ nach § 65 a St G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Mai 1908, Pr. I. 30 8, die Weiterverbreitung der Beilage zur Nummer 108 der Zeitschrift: „Rovnost“ vom 1 Mai 1908 wegen der Stelle von „Jdete k svym bratrim“ bis „svym ujarmovatelum“ des Artikels: „Sen v predvecer prvniho maje!“ nach § 65 b und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 29 April 1908, Pr. 13/8, die Weiterverbreitung der Nummer 17 der Zeitschrift: „Ceskoslovanska Morava“ vom 25 April 1908 wegen des Artikels: „Legenda, ktera se prihodila roku tohoto“ nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Neutitschein hat mit dem Erkenntnisse vom 28 April 1908, Pr. VII. 8/8, die Weiterverbreitung der aus einem Blatte bestehenden Beilage der Nummer 17 der Zeitschrift: „Lubina“ vom 25 April 1908 wegen des Artikels: „Z Koprivnice“ nach § 303 St. G. verboten

---

Zl. 104 (3993)

Das k. k. Kreis- als Preßgricht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Mai 1908, Pr. 21/8, die Weiterverbreitung der Nummer 36 der Zeitschrift: „Leitmeritzer Wochenblatt“ vom 2 Mai 1908 wegen der Stelle von „Sonst ist das“ bis „vorzubeugen“ des Artikels: „Schluß machen!“ nach § 302 und 305 St G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Mai 1908, Pr. I. 29/8, die Weiterverbreitung der Nummer 18 der Zeitschrift: „Moravsky Buditel“ vom 30 April 1908 wegen des ganzen Artikels: „Poute“ nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Neutischein hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Mäi 1908, Pr. V. 9/8, die Weiterverbreitung der Nummer 35 der Zeitschrift: „Duch Casu“ vom 29 April 1908 wegen des Artikels: „Valassko. Klerikalismus a delnictvo“ nach § 303 St. G. verboten.

Ч. Pr. 53 8 (4001)

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулу уміщеного в числї 18 часописи „Земля і Воля“ з дня 30 цьвітня 1908 під написею: „Сьвято першого мая!“ в уступах від „Домагають ся“ до „та крови“, від „Та на те“ до „батьків“ містить в собі знамена провини з арт. IV. закона з 17 грудня 1862 Нр. 8 д. з. д. з р. 1863 і прото усправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи в дни 29 цьвітня 1908.

В наслїдок того рішеня зборонене єсть дальше ширенє того артикулу, а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 4 мая 1908.

Ч. Pr. 54/8 (4000)

Оголошенє.

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулів уміщених в числї 59 часописи „Народне слово“ з дня 30 цьвітня 1908 під написею: 1) „Провокация руского народа“ від „натомість“ до „кінця“, 2) „Грядуть ляцкі погроми“ від „Се не направило“ до „кінця“ і 3) Заговір на митрополита ґр. Шептицкого“ містить в собі враз з наголовком артикулу ад 3) знамена злочину з §§ 65 b. і 209 з. к, як також провини з § 300, 302 і 308 з. к. і прото усправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи в дни 30 цьвітня 1908.

В наслїдок того рішеня зборонене єсть дальше ширенє тих артикулів, а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 4 мая 1908.

Ч. Pr. 55/8 (3999)

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулу уміщеного в числї 94 часописи „Дїло“ з дня 30 цьвітня 1908 під написею: „Новий галицкий намістник“ в уступах від „Тимчасом“ до „і гонителїв“ від „Дальше веденє“ до „кінця“ містить в собі знамена провини з § 300 зк. і прото усправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи.

В наслїдок того рішеня зборонене єсть дальше ширенє того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 4 мая 1908.

Ч. Pr. 52/8 (4002)

Оголошенє.

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулу уміщеного в числї 93 часописи „Дїло“ з дня 29 цьвітня 1908 під написею „Новий намістник“ в уступах від: „Намістником нашого“ до „вас скорпіонами“, від „І хоч“ до „і пімстить“ від „що така“ до „кінця“, містить в собі знамена провини з § 300 і 302 з. к. і прото усправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи в дни 29 цьвітня 1908.

В наслїдок того рішеня зборонене єсть дальше ширенє того артикулу, а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 4 мая 1908.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Nc. IV. 136/7 (1) (3928 3—3)

Edykt.

W c. k. Urzędzie podatkowym w Samborze znajdują się w przechowaniu skarbowem od lat trzydziestu depozyta w następujących masach:

1. Jakób Altschuler i Salamon Grossmann, uzupełnienie kaucyi na dzierżawę akcyzy od mięsa i wina w kwocie 32 koron.
2. Abraham Schönfeld, wadyum na akcyzę od wina w Sokołowie w kwocie 2 kor.
3. Mordko Glücksmann, należytości podatkowe w kwocie 6 kor. 25 hal.
4. Maciej Rożycki, reszta pretensyi w kwocie 21 kor. 73 hal.
5. Zenon Szeliński, c. k. respicyent, udział imaczy na poczet zwrotów tegoż w kwocie 2 kor. 08 hal.
6. Abraham Schönfeld, uzupełnienie kaucyi od mięsa i wina w kwocie 28 hal.
7. Ferdynand Szybiński, należytość mytnicza w kwocie 24 hal.
8. Feliks Krzesz, akcyza od bicia nierogacizny w kwocie 1 kor. 20 hal.
9. Koppel Wolf, wadyum na akcyę od wina w Boryni za 1872 w kwocie 10 kor.
19. Feiwel Bleitner, wadyum na akcyę od wina w Medenicach za 1872/4 w kwocie 68 hal.
11. Zarząd kameralny w Drohobyczu, zaległości dziesięcinne na rzecz skarbu w kwocie 63 kor.
12. Gmina Michnowice, częściowe zapisy długu państwa Nr. 28.632 i 28.633 po 5 kor. i Nr. 108.540 na 20 kor. w kwocie 30 kor.
13. Fischel Aberdam, wadyum na akcyzę od wina w Starym Samborze w kwocie 32 koron.
14. Karol Negrusz, nadwyżka z obrachunku na możliwe zwroty z reperacyi kościoła pobrygickiego w kwocie 12 kor. 60 hal.
15. Rubin Ungerfeld i Getzel Majer, reszta kaucyi na myto w Chyrowie, Baczynie, Samborze i Koniuszkach w kwocie 46 koron.
16. Gmina Michnowice, odsetki od 1 stycznia do 1 sierpnia 1872 w kwocie 69 kor. 32 hal.
17. Mendel Süssmann, kaucya na akcyzę od wina w Łące za 1874/5 w kwocie 1 kor.

Wzywa się przeto właścicieli wymienionych depozytów, by w przeciągu 1 roku, 6 miesięcy i 3 dni od dnia dzisiejszego po odbiór tychże się zgłosili i prawa swe wykazali, w przeciwnym bowiem razie depozyta te uznane zostaną za przepadłe na rzecz c. k. Skarbu Państwa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sambor, dnia 31 grudnia 1907.

L. cz. hp. 299/8 (3953 3—3)

Edykt.

Na karcie ciężarów dóbr Siechów lwh. 89 ks. grt. dla większych posiadłości wpisane jest z poz. 1 karty C. jako na karcie ubocznej zabezpieczenie sumy 9500 złr. pol. na rzecz Aleksandra Starzewskiego na trakcie Sokołowskim i wsi Zaderewacz, a to na podstawie skryptu zeznanego przez Dominika Dzieduszyckiego we Lwowie dnia 10 stycznia 1761. Wpis ten pochodzi z roku 1786.

Następnie w poz. 2 karty C. tychże dóbr zaprenotowano w roku 1786 na podstawie ugody sądowej zawartej między Aleksandrem Starzewskim a hr. Dzieduszyckim dnia 9 października 1784 oprócz powyższej sumy 9500 zł. pol. dalsze sumy 7500, 3800, 1000 i 3054 czyli łącznie 24854 zł. pol. wraz z kosztami sporu 107 złp. 24 gr.

Wedle poz. 4 karty C. wpisano w roku 1812 na podstawie dekretów wydanych przez Magistrat lwowski dnia 31 października 1808, dnia 27 lutego 1809 i 19 lutego 1810 po Aleksandrze Starzewskim wydanych za właścicieli powyższych sum 9500, 3800, 1000, 3054, 1139 złp. i 24 gr. Annę ze Starzewskich Onyszkiewiczową i Stefana Zawałkiewicza, a to pierwszą w 2975/3456 częściach, zaś drugiego w 481 3456 częściach. Sumy te, a względnie 481/3456 części tychże przyznane Stefanowi Zawałkiewiczowi obciążone zostały, nadto w poz. 1, 2, 3, nadciężarów w poz. 4 karty C. w ten sposób, iż w stanie biernym tych 481/3456 części, została w poz. nadciężarów 1. zaintabulowaną Anna Onyszkiewiczowa za właścicielkę sumy 2000 złp. z 6% od 22 lipca 1797 r. i kosztami 12 złr. 57 ct. i 7 złr. 9 ct. w poz. 2 nadciężarów została taż Anna Onyszkiewiczowa zaprenotowaną za właścicielkę sumy 1000 złp. z 5% od 20 czerwca 1796 i kosztami sporu 31 złr. 33 ct., zaś w poz. 3 nadciężarów Michał Onyszkiewicz zaintabulowany został za właściciela sumy 3913 złr. pol. z 5% od 13 grudnia 1802. Wszystkie te nadciężary wpisane zostały z dniem 23 lipca 1812.

Ponieważ zaś od czasu uskutecznienia ostatniego wpisu uprawnieni z omawianych wyżej wpisów nie żądali ani nie otrzymali z hipoteki dóbr Siechów zapłaty kapitału, ani też odsetek z intabulowanych na ich rzecz sum, ani też w żaden inny sposób praw z powyższych wpisów swego czasu im przysługujących nie dochodzili przeto na podstawie § 118 i nast. ust. hip. wdraża się postępowanie amortyzacyjne wierzytelności hipotecznych wpisanych w poz. 1, 2, 3, 4, z nadciężarami 1, 2, 3, karty C. dóbr Siechów lwh. 89 objętych i w tym celu wzywa się edyktem wszystkich tych, którzy sobie roszczą jakiekolwiek prawo do powyższych wierzytelności hipotecznych, ażeby w przeciągu roku t. j. do dnia 1 maja 1909 od dnia pierwszego ogłoszenia edyktu prawa swe zgłosili, gdyż po bezskutecznym upływie terminu tego zezwoli się na amortyzacyę powyższych wierzytelności hipotecznych i na wykreślenie wpisów do tych wierzytelności się odnoszących z tem zastrzeżeniem, że amortyzacya ta względnie wykreślenie nie dotyka praw Wysokiego Skarbu wedle poz. 5, 11, nadciężarów poz. 4 karty C. i poz. 5 karty C. na powyższych wierzytelnościach nabytych.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 14 lutego 1908.

L. cz. VI. 96/59 (2) (3983 2—3)

Edykt.

W depozycie sądowym znajduje się na rzecz Anny Przysieckiej książeczka Kasy oszczędności miasta Tarnowa na 21 kor. 42 hal. wydania której nikt się od 30 lat nie dopomina.

Wzywa się przeto uprawnionych, by w ciągu roku, 6 tygodni i 3 dni o wydanie tejże się zgłosili, gdyż po upływie tego terminu depozyt ten jako jako przepadły Skarbowi Państwa zostanie wydany.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Jasło, 16 kwietnia 1908.

L. cz. Cg. IX. 130/8 (1) (4005)

Przeciw nieobecnemu Pawłowi Klasińskiemu przedtem w Bieńkowicach wniosła Marya Klasińska i spólnicy przez adwokata dr. Gleitzmana skargę o własność parceli.

Pierwsza audyencya odbędzie się 29 kwietnia 1908 godz. 9 rano, sala 38.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adwokat dr. Merz w Krakowie będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd krajowy, Oddział IX.
Kraków, dnia 13 kwietnia 1908.

L. cz. C. II. 140/8 (1) (4074)

Edykt.

Przeciw Franciszkowi Figlewiczowi z Dobczyc, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu tutejszego przez Franciszka Bieńkowskiego, Zofię Bieńkowską, Wiktoryę Dulską i Annę Figlewicz z Dobczyc pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 293 w Dobczycach.

Na podstawie pozwu wyznaczono w tutejszym sądzie audyencyę na dzień 15 maja 1908 godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Franciszka Figlewicza, ustanawia się Marcina Figlewicza w Dobczycach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Franciszka Figlewicza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Dobczyce, dnia 26 kwietnia 1908.

Zl. 5768 (3980 1—2)

Jahr 1908.

Krakau-Oberschlesische Eisenbahn-Obligationen und Prioritäts-Aktien.

I. 3½% Obligationen vom 15 Oktober 1850

über 100 Taler Preussisch-Courant.

Verzeichnis

bis **640** Nummern, welche in der **58** Verlosung am 15 April **1908** gezogen worden sind.

39	2378	5029	7339	9450	11229	13540	15734
75	2408	5082	7368	9454	11241	13564	15746
77	2426	5106	7382	9460	11246	13616	15765
97	2435	5186	7420	9487	11247	13637	15799
121	2440	5198	7435	9545	11260	13695	15828
123	2447	5303	7458	9558	11272	13746	15896
143	2510	5312	7489	9595	11286	13793	15934
177	2528	5315	7534	9597	11292	13810	15940
212	2709	5387	7560	9621	11319	13825	15947
263	2716	5412	7597	9637	11344	13834	15964
277	2730	5425	7612	9652	11348	13840	16021
330	2737	5430	7626	9656	11357	13853	16039
371	2888	5432	7703	9680	11384	13880	16055
382	2910	5437	7707	9702	11401	13896	16072
414	2916	5439	7734	9724	11435	13949	16102
433	2919	5454	7771	9750	11438	13962	16143
493	2968	5491	7783	9759	11494	13971	16176
511	2982	5538	7797	9775	11496	13973	16221
520	2997	5553	7843	9799	11508	13992	16251
554	3036	5574	7869	9803	11514	13993	16253
649	3054	5601	7876	9804	11526	14014	16293
656	3057	5619	7882	9817	11546	14077	16318
666	3102	5759	7898	9821	11547	14148	16335
679	3105	5762	7957	9829	11567	14149	16364
729	3134	5774	7981	9879	11607	14185	16399
812	3176	5804	8008	9882	11627	14198	16404
822	3177	5865	8014	9890	11664	14200	16435
851	3180	5875	8023	9912	11667	14204	16450
905	3259	5927	8044	9932	11696	14208	16455
910	3360	5946	8045	9939	11741	14212	16477
919	3383	5995	8049	9941	11756	14242	16537
923	3384	6017	8050	9961	11885	14249	16577
924	3407	6033	8064	9963	11908	14257	16598
956	3417	6219	8084	10049	11928	14289	16599
999	3461	6252	8103	10061	11963	14321	16603
1004	3482	6281	8142	10073	11968	14380	16617
1059	3520	6299	8144	10174	11981	14388	16622
1099	3566	6320	8156	10179	12064	14394	16672
1131	3577	6326	8159	10198	12086	14405	16683
1160	3590	6373	8175	10222	12265	14464	16699
1185	3620	6387	8194	10225	12367	14477	16703
1189	3623	6400	8214	10239	12383	14549	16734
1196	3653	6482	8216	10260	12403	14585	16747
1208	3662	6522	8256	10278	12408	14671	16752
1262	3678	6560	8266	10343	12444	14705	16755
1338	3686	6579	8274	10347	12466	14718	16893
1353	3708	6676	8334	10351	12478	14725	16899
1362	3904	6700	8359	10355	12494	14793	16910
1386	3952	6714	8375	10406	12639	14795	16914
1401	3962	6715	8387	10465	12664	14814	16991
1402	3976	6754	8479	10474	12670	14850	16993
1429	3999	6764	8485	10480	12702	14851	17000
1501	4112	6826	8520	10545	12714	14889	17046
1514	4132	6827	8541	10619	12748	14995	17156
1522	4176	6832	8592	10631	12790	14997	17207
1571	4259	6847	8608	10637	12821	15072	17218
1576	4283	6852	8720	10677	12900	15108	17287
1595	4296	6871	8722	10679	12913	15119	17302
1674	4341	6876	8828	10711	12930	15130	17327
1684	4354	6940	8837	10724	12934	15194	17349
1735	4459	6945	8947	10728	12942	15219	17366
1751	4568	6978	8967	10788	12971	15222	17396
1752	4570	6980	8974	10821	12988	15276	17436
1759	4614	7010	8993	10855	13020	15338	17450
1852	4626	7012	9007	10864	13040	15366	17459
1879	4642	7095	9029	10874	13202	15370	17500
1906	4647	7099	9035	10886	13295	15414	17501
1935	4659	7115	9105	10889	13296	15422	17532
1969	4684	7130	9107	10952	13318	15448	17564
1976	4779	7165	9114	10973	13322	15463	17578
2021	4831	7179	9118	10976	13325	15484	17592
2028	4853	7190	9125	10992	13373	15530	17603
2110	4864	7194	9155	11010	13377	15541	17639
2181	4905	7203	9176	11039	13386	15548	17702
2218	4925	7263	9206	11055	13417	15552	17705
2230	4945	7265	9247	11082	13451	15631	17709
2245	4968	7266	9315	11131	13470	15641	17723
2250	4995	7271	9344	11150	13488	15677	17736
2254	5002	7273	9352	11184	13505	15711	17799
2283	5007	7335	9398	11202	13508	15717	17861

II. 4% Prioritäts-Aktien vom 1 Juli 1848

über 100 Taler Preussisch-Courant.

Verzeichnis

der **146** Nummern, welche in der **59** Verlosung am 15 April **1908** gezogen worden sind.

10	467	1100	1486	1948	2484	3003	3529
28	485	1103	1488	1972	2519	3004	3545
68	486	1125	1493	1998	2561	3014	3561
73	495	1134	1519	2021	2572	3050	3579
97	554	1141	1543	2049	2583	3052	3583
114	618	1147	1575	2062	2595	3072	3585
126	627	1208	1652	2065	2631	3087	
137	630	1241	1735	2066	2648	3116	
184	664	1275	1748	2100	2688	3124	
217	722	1309	1767	2132	2707	3212	
218	751	1314	1769	2163	2715	3218	
245	763	1319	1772	2165	2779	3238	
283	815	1333	1789	2208	2856	3249	
301	823	1350	1810	2241	2874	3255	
317	835	1363	1816	2243	2888	3278	
326	924	1370	1827	2288	2890	3290	
370	1044	1388	1830	2301	2900	3312	
378	1046	1408	1851	2319	2954	3479	
441	1057	1417	1852	2348	2996	3483	
448	1065	1474	1912	2426	3001	3513	

Die Auszahlung dieser verlosten Obligationen und Prioritäts-Aktien erfolgt ab **1 Juli 1908,** und zwar der Obligationen bei dem Wechselhause E. Heimann in Breslau, der Prioritäts-Aktien bei der k. k. Filial-Landes-Kasse in Krakau.

Austandsnachweis,

enthaltend die verlosten Krakau-Oberschlesischen Eisenbahn Obligationen und Prioritäts-Aktien, welche bisher zur Rückzahlung noch nicht beigebracht worden sind.

Eisenbahn-Obligationen						Prioritäts-Aktien	
Nummer	Verlosungsjahr	Nummer	Verlosungsjahr	Nummer	Verlosungsjahr	Nummer	Verlosungsjahr
1091	1907	11944	1907	16616	1907	698	1907
1302	1907	13077	1907	16904	1905	2076	1907
1450	1907	13796	1096	17199	1907	2435	1907
2151	1901	15178	1906	17325	1906	3239	1896
2642	1907					3242	1901

Von der k. k. Direktion Staatschuld.

L. cz. Dz. hp. 300/8 (3954 3—3)

Edykt.

Na karcie ciężarów dóbr Uhełna objętych wyk. hl. 69 ks. grt. dla większych posiadłości wpisane jest w poz. 1. karty C. zabezpieczenie sumy 9500 złp. zpn. na rzecz Aleksandra Starzewskiego na trakcie sokołowskim i wsi Zaderewacz, a to na podstawie skryptu zeznanego przez Dominika Dzieduszyckiego we Lwowie dnia 10 stycznia 1761. Wpis ten pochodzi z roku 1786. Następnie w poz. 2, karty C. tychże dóbr zaprenotowano w r. 1786 na podstawie ugody sądowej zawartej między Aleksandrem Starzewskim a hr. Dzieduszyckim dnia 9 października 1784 oprócz powyższej sumy 9500 złp. dalsze sumy 7500, 3800, 1000 i 3054, czyli łącznie 24854 złp. wraz z kosztami sporu 107 złr. pol. 24 gr.

Wedle poz. 4 karty C. wpisano w roku 1811 na podstawie dekretów wydanych przez Magistrat lwowski dnia 31 października 1808, 27 lutego 1809 i 19 lutego 1810 po Aleksandrze Starzewskim wydanych za właścicieli powyższych sum 9500, 3800, 1000, 3054 i 1139 złp. i 24 groszy Annę ze Starzewskich Onyszkiewiczową i Stefana Zawałkiewicza, a to pierwszą w 2975/3456 częściach, zaś drugiego w 481/3456 częściach. Sumy te, a względnie 481/3456 części tychże przyznane Stefanowi Zawałkiewiczowi obciążone zostały nadto w poz. 1, 2, 3, nadciężarów poz. 4 karta C. w ten sposób, iż w stanie biernym tych 481/3456 części została w poz. nadc. 1. zaintabulowaną Anna Onyszkiewiczowa za właścicielkę sumy 2000 złp. z 6% od 22 lipca 1797 i kosztami 12 złr. 57 ct. i 7 złr. 9 ct. w poz. 2. nadc. została taż Anna Onyszkiewiczowa zaprenotowaną za właścicielkę sumy 1000 złp. z 5% od 20 czerwca 1796 i kosztami sporu 31 złr. 33 ct., zaś w poz. 3. nadc. Michał Onyszkiewicz zaintabulowany został za właściciela sumy 3913 złp. z 5% od 13 grudnia 1802. Wszystkie te nadciężary wpisane zostały z dniem 23 lipca 1812.

Ponieważ zaś od czasu uskutecznienia ostatniego wpisu uprawnieni omawianych wyżej wpisów nie żądali, ani też nie otrzymali z hipoteki dóbr Uhełna, ani zapłaty kapitału, ani odsetek z intabulowanych na ich rzecz sum, ani też w żaden inny sposób praw z powyższych swego czasu im przysłużących nie dochodzili, przeto na prośbę Tymotei z hr. Dzieduszyckich Bocheńskiej właścicielki dóbr Uhełna na podstawie § 118 do 121 ust. hipotecznej wdraża się postępowanie amortyzacyjne i wzywa się edyktem wszystkiem tych, którzy roszczą sobie jakiekolwiek prawo do powyższych wierzytelności, ażeby w przeciągu roku t. j. do 1 maja 1909 od dnia pierwszego ogłoszenia edyktu roszczenia swe zgłosili, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu na żądanie proszącej amortyzacya powyższych wierzytelności hipotecznych zostanie orzeczoną i zarządzi się wykreślenie wpisów do tych wierzytelności się odnoszących.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 14 lutego 1908.

L. 282 (3995 1—3)

Dr. Roman (Abraham) Ressler wpisany został na listę adwokatów z siedzibą w Jarosławiu.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Przemyśl, dnia 4 maja 1908.

L. cz. C. II. 119/8 (4079 1—3)

Edykt.

Przeciw Janowi Działo po Tomaszu z Brzyskiej woli, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Leżajsku przez Walentego Wilkosa z Brzyskiej woli pozew o 700 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 11 maja 1908.

Celem strzeżenia praw pozwanego Jana Działo, ustanawia się pana Franciszka Czerwonkę w Brzyskiej woli, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Leżajsk, dnia 29 kwietnia 1908.

L. cz. C. VII. 164/8 (1) (4072)

Edykt.

Przeciw Iwanowi Kot synowi Filipa i Michałowi Skulskiemu, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tutejszego przez Maryę Rekusz pozew o intabulacyę nieruchomości w Pyszkowcach.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do ustnejrozprawy na dzień 12 maja 1908 o godz. 9 rano, w sali Nr. 5.

Celem strzeżenia praw kurandów ustanawia się pana adwokata dra Reissa w Buczaczu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Buczacz, dnia 15 kwietnia 1908.

L. cz. C. 80/8 (1) (4095)

Edykt.

Przeciw Józefowi Musiałowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Żmigrodzie przez Jana Musiała pozew o uznanie prawa własności.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 12 maja 1908 o godzinie pół do 9 rano.

Celem strzeżenia praw kuranda, ustanawia się pana adwokata Dybasia w Żmigrodzie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Żmigród, dnia 27 kwietnia 1908.

L. cz. C. II. 202 8 (1) (4088)

Edykt.

Przeciw Marcinowi Sibidze z Niska, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nisku przez Pinkasa Jakobiego pozew o zapłacenie kwoty 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznacza się termin do rozprawy na dzień 13 maja 1908 godzinę 8 rano.

Celem strzeżenia praw Marcina Sibigi, ustanawia się pana dr. Franciszka Dzierzyńskiego adwokata w Nisku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Marcina Sibigę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nisko, dnia 1 maja 1908.

L. cz. C. II. 57 8 (1) (4048)

Edykt.

Przeciw Kelmanowi Kurzowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Ropczycach przez Uschera Kurza, kupca w Jenie pozew o zapłacenie 1000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 22 maja 1908 godzinę 9 rano, biuro Nr. 33.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Krisego, adwokata w Ropczycach, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Ropczyce, dnia 22 kwietnia 1908.

Amortyzacye.

L. cz. T. 20/6 (3) (3841 3—3)

Edykt.

C. k. sąd obwodowy w Sanoku wdrażając postępowanie celem przeprowadzenia dowodu śmierci Maryi Korzeniowskiej, która przed przeszło 30 laty wyszła z Buku na robotę do Ungwar na Węgrzech i odtąd słuch o niej zaginął, wzywa Łucia Korzeniowskiego, jak i każdego, któremuby cokolwiek o obecnem miejscu jej pobytu lub jakieś szczegóły wskazujące na pozostawanie jej przy życiu były wiadome, ażeby o tem najdalej w ciągu jednego roku, licząc od trzeciego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ bądź to tutejszemu sądowi, bądź ustanowionemu kuratorowi adwokatowi drowi Spieglowi w Sanoku dali wiadomość, albowiem po upływie tego czasu Marya Korzeniowska za zmarłą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 14 marca 1908.

L. cz. T. 72/7 (3) (3792 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Teodora Kaczora, strażnika kolejowego w Rudnem wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych polic Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie:

1. policy l. 20.906 wystawionej dnia 1 grudnia 1898 na nazwisko Fetka Kaczora i opiewającej na kapitał 500 złr. a. w. płatny dnia 1 grudnia 1915 do rąk Maryi Kaczor;

2. policy l. 25.182 wystawionej dnia 9 kwietnia 1900 na nazwisko Teodora (Fetka) Kaczora i opiewającej na kapitał 400 kor. płatny 1 maja 1920 do rąk Onufrego Kaczora;

3. policy l. 25.184 wystawionej dnia 9 kwietnia 1900 na nazwisko Teodora (Fetka) Kaczora i opiewającej na kapitał 600 kor. płatny do rąk Julii Kaczor dnia 1 maja 1909 r.

4. policy l. 41.143 wystawionej dnia 30 czerwca 1897 na nazwisko Fetka Kaczora i opiewającej na kapitał 600 kor. płatny dnia 1 sierpnia 1920 do rąk samego zabezpieczonego lub w razie jego wcześniejszej śmierci zaraz do rąk okaziciela policy.

Posiadacza powyższych polic wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 4 grudnia 1907.

L. cz. T. 111/7 (1) (3867 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek c. k. galic. Prokuratoryi Skarbu im. Skarbu Państwa jako wierzyciela Leona Goldbergera wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez tegoż dłużnika zagubionych winkulowanych na rzecz Skarbu pocztowego obligacyi indemnizacyjnych Galicyi zachodniej Nr. 29038 z 1 listopada 1853 na 100 złr. m. k.

Posiadacza powyższych obligacyj wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 19 grudnia 1907.

L. cz. T. IV. 5/8 (2) (3958 2—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Ferdynand Schinke syn Godfryda i Katarzyny małż. Schinków, urodzony dnia 2 stycznia 1834 w Myślenicach, stanu wolnego, wydalił się przed przeszło 40 laty ze swojej gminy przynależności do powstania w Królestwie Polskiem i od tego czasu nie powrócił do kraju i przez cały ten czasokres nie dał o sobie znaku życia.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 u. c., przeto wdraża się na prośbę Joanny z Schinków Kutrzebowej i Rozalii z Schinków Kamińskiej postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi Panu dr. Stanisławowi Łazarskiemu adwokatowi w Wadowicach wiadomości o powyż wymienionym. Ferdynanda Schinkego wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 czerwca 1909 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 11 kwietnia 1908.

L. cz. T. IV. 6/8 (4) (3956 2—3)

Edykt.

Na wniosek Józefa Wleśka w Tuzino (Węgry) wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Kasy oszczędności miasta Białej L. 29.108 na kwotę 188 kor. 64 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki Kasy oszczędności wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu pół roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 18 kwietnia 1908.

G. Zl. Nc. VI. 52/8 (3) (3977 2—3)

Edikt.

Über Ansuchen des Herrn Hugo Krämer in Lemberg wird die Einleitung der Amortisierung des angeblich in Verlust gerathenen, von der Wechselstuben-Aktiengesellschaft „Mercur“ in Wien am 16 Oktober 1905 Nr. 223.744 ausgestellten Bezugsscheines, lautend auf zwei Türk. Prämien — Loss a frs. 400 Nom. v. J. 1870 Nr. 401.803, 713.582 und auf das 4%-ge ung. Hypth. Los à fl. 100 Nom. v. J. 1884 Ser. 1118 Nr. 21 bewilligt.

Die jenigen, welche auf vorerwähnte Urkunde einen Anspruch stellen wollen, werden aufgefordert, ihr Recht darauf binnen einem Jahre, sechs Wochen und drei Tagen von der letzten Verlautbarung dieses Ediktes angerechnet bei diesem Gerichte so gewiss nachzuweisen widrigens obige Urkunde nach Verlauf dieses Triet über Neuerliches Ansuchen des Amortisierungswerbers für amortisiert erklärt werden würde.

K. k. Bezirksgericht Sektion I.

Abtheilung VI.

Lemberg, 18 April 1908.

Ч. сп. Т. 19/8 (2) (3656 2—3)

Амортизация.

На внесене п. Іванни зі Стисловских Лепкової, жени професора при ц. к. І. ґімназиї в Станиславові вводить ся поступоване амортизмцийне що до слідуючої імовірно внескодателеви загиненої 4% книжочки вкладкової краєвого Товариства кредитового урядників і сьвящеників стоваришеня зареєстрованого з обмеженою порукою у Львові, ч. 334, з дати Львів 18 мая 1904 на імя п. Центилії Стисловскої виставленої, а на квоту 853 кор. 88 сот. звучаючої.

Держителя повисшої книжочки вкладкової взиває ся проте, щоби зголосив ся зі своїми правами в протягу 45 днів від послідного оголошеня в „Gazecie Lwowskiej“, бо в противнім разі по упливі того реченця буде узнане за неважну.

Ц. к. Суд краєвий цивільний, Відділ VII.

Львів, дня 10 марця 1908.

Spadki.

L. cz. A. I. 263/3 (5) (3628 3—3)

Edykt.

Dnia 16 kwietnia 1859 zmarła w Borysławiu Paraśka Kowalik bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Do spadku powołani są z ustawy:

I. przez głowę ojca Hrynia Kowalik zmarłego 21 lipca 1838 nieznani z życia i miejsca pobytu spadkobiercy.

Wzywa się przeto wszystkich tych, którzy do tego spadku przez głowę Hrynia Kowalik roszczą sobie jakie pretensye, ażeby w przeciągu roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe, wnieśli oświadczenie się do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego adw. dr. Tomasz Gawlik z Drohobycza został ustanowiony kuratorem, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, w razie gdyby część ta spadku nieprzyjęta została, lub gdyby się do tego spadku nikt nie zgłosił, przypadnie takowy w myśl § 737 i 740 u. c. linii macierzystej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.

Drohobycz, dnia 28 marca 1908.

L. cz. A. 7/8 (3) (3736 3—3)

Edykt

zwołujący wierzycieli spadku.

C. k. sąd powiatowy w Lutowiskach wzywa wszystkich tych, którzy jako wierzyciele mają pretensyę do spadku po Scheindli z Gutwilligów Segel zmarłej dnia 9 listopada 1907 w Lutowiskach, ażeby w celu zgłoszenia i wykazania swych pretensyi zgłosili się do sądu w dniu 17 czerwca 1908 o godz. 10 przed południem, albo też na piśmie aż do tego dnia swe żądania wnieśli, w przeciwnym bowiem razie, o ileby nie przysługiwało im prawo zastawu, utracą wszelkie dalsze prawa do spadku, gdyby tenże przez wypłacenie zgłoszonych pretensyi wyczerpanym został.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Lutowiska, dnia 17 kwietnia 1908.

L. cz. A. VI. 167/7 (9) (3940 2—3)

Edykt

C. k. Sąd powiatowy Oddział VI. w Podhajcach podaje do wiadomości, że Aleksander Sługocki zmarł w Szwejkowie, dnia 25 lipca 1907 z pozostawieniem ustnego rozporządzenia ostatniej woli za kodycyl uznanego, a do spadku po nim są powołani między innymi Franciszek Sługocki, Błażej Sługocki i Franciszka zam. Nowakowska.

Gdy miejsce pobytu tych ostatnich nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosili się w sądzie i wnieśli oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie przewód spadkowy ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla nich kuratorem w osobie adw. dra Schwagera z Podhajec przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Podhajce, dnia 10 kwietnia 1908.

L. cz. A. 130/7 (4) (3986 2—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach podaje do wiadomości, iż dnia 16 grudnia 1906 zmarła Debora (Dwojra) Winter false Baum w Uniowie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Z ustawy są powołani do spadku nieślubne dzieci zmarłej, pełnoletnia córka Schifre Winter, małoletni syn Moses Chaim 2-im. Baum recte Winter i małoletnia córka Ryfka Baum recte Winter.

Sąd, nie znając pobytu Schifry Winter, wzywa ją, ażeby w przeciągu roku jednego, licząc od dnia poniżej wyrażonego, zgłosiła się w tymże sądzie i wniosła oświadczenie się do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Franciszkiem Szelewskim, c. k. notaryuszem w Przemyślanach dla niej ustanowionym.

Przemyślany, dnia 31 marca 1908.

Kuratele.

L. cz. P. V. 516/7 (7) (3879 3—3)

Edykt.

Michała Urdejczuka syna Samsona z Werbiąża niżnego uznano marnotrawnym i ustanowiono dla niego kuratora Piotra Czorniuka Iwana z Werbiąża niżnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kołomyja, dnia 9 grudnia 1907.

L. cz. P. 85/7 (14) (3959 3—3)

Edykt.

Za marnotrawną uznano Katarzynę Gubernat w Racławówce.

Kuratorem jej ustanowiono Jędrzeja Palczocha w Racławówce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Rzeszów, dnia 16 kwietnia 1908.

L. cz. P. V. 1/8 (8) (3880 3—3)

Edykt.

Jurka Germaniuka z Piadyk uznano marnotrawnym i ustanowiono dla niego kuratorem Jakóba Palija Michała z Piadyk.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kołomyja, dnia 13 stycznia 1908.

L. cz. P. 31/8 (6) (3899 3—3)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Porfirego Tynkaluka w Riczce.

Kuratorem jego ustanowiono Nykołę Pitylek s. Wasyla w Riczce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kosów, dnia 17 lutego 1908.

L. cz. P. V. 450/7 (5) (3882 3—3)

Edykt.

Taubę Gartenlaub false Schonfeld uznano umysłowo chorą i ustanowiono dla niej kuratorem Asera Arona 2 im. Gartenlauba z Kołomyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kołomyja, dnia 8 listopada 1907.

L. cz. P. V. 32/8 (6) (3881 3—3)

Edykt.

Markusa Józefa Liebera z Kołomyi uznano umysłowo chorym i ustanowiono dla niego kuratorem Majera Liebera kupca w Rzeszowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kołomyja, dnia 14 lutego 1908.

L. cz. P. V. 31/8 (8) (3877 3—3)

Edykt.

Maryę Kałyniuk z Oskrzesiniec uznano marnotrawną i ustanowiono dla niej kuratorem Iwana Krzyżanowskiego z Oskrzesiniec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kołomyja, dnia 14 lutego 1908.

L. cz. P. V. 35/8 (8) (3878 1—3)

Edykt.

Frymę Kalkstein z Kołomyi uznano umysłowo chorą i ustanowiono dla niej kuratorem Seidla Krauthamera z Kołomyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kołomyja, dnia 14 lutego 1908.

L. cz. P. V. 32/8 (II) (3967 1—3)

Edykt.

Stefan Brzezicki z Rudy został uznany umysłowo chorym, a kuratorem jego ustanowiono Józefa Brzezickiego z Rudy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kamionka str., dnia 18 lutego 1908.

L. cz. L. 19/7 (10) (3964)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Makarego Kohuta zamieszkałego w Nowosiułkach.

Kuratorem jego ustanowiono Michała Rybija rolnika zamieszkałego w Nowosiułkach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jaworów, dnia 28 stycznia 1908.

Firmy.

G. Zl. Firm. 1/8 Sp. B. 44 (3174)

Änderungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Einzel und Gesellschaftsfirmen.

Eingetragen wurde im Register für Gesellschaftsfirmen.

Sitz der Firma: Demnia wyżna.

Firmawortlaut: „Gebrüder Grödel", czyli „Bracia Grödel".

Eingetreten: Baron Bernhard Grödel von Gynlafalva und Bogdan und Baron Dr. Albert Grödel von Gynlafalva und Bogdan.

Gestorben: Zadig Grödel und Wilhelm Adam Schmidt.

Nunmehrige Inhaber: Baron Herman Grödel von Gynlafalva und Bogdan, Baron Bernhard Grödel von Gynlafalva und Bogdan, Baron Dr. Albert Grödel von Gynlafalva uud Bogdan.

Vertretungsbefugt: Jeder der Genannten Gesellschafter.

Prokura für Beno Eisenstädt und Bernhard Grödel gelöscht.

Datum der Eintragung: 20 Jänner 1908.

K. k. Kreisgericht als Handelsgericht, Abteilung IV.

Stryj, den 11 Jänner 1908.

L. cz. Firm. 70/8 Sp. II. 127 (3171)

Edykt.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu ogłasza, że na walnem zgromadzeniu członków Towarzystwa zaliczkowego w Nowym Targu, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką w dniu 5 marca 1908 odbytem w miejsce zmarłego Mikołaja Halikowskiego wybrano dra Bernarda Kohna na zastępcę dyrektora przewodniczącego.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 28 marca 1908.

Ч. сп. Firm. 1/8 Stow. I. 394 (2456)

Впис фірми стоваришень заробкового і господарского.

Належить вписати в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Гусно вижне.

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Гуснім вижним, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.

Дата статуту: 10 падолиста 1907.

Предмет підприємства: цілею Спілки є: старати ся о материяльне і моральне піднесеие членів Спілки именно:

а) уділяти членам по мірі потреби, пожиточности ціли і по мірі фондів пожички потрібні в господарстві, промислі і торговли, а то з фондів, які спілка на тую ціль збирае при помочи спільної, необмеженої поруки своїх членів;

б) дати можність поміщувати на процент гроші заощаджені а марно лежачі в той спосіб, що спілка принимае і опроцентовуе вкладки щадничі;

в) підпирати творене спілок і заробкових та господарских стоваришень в окрузї спілки.

Час істнованя: необмежений.

Дирекция: Заряд складае ся з настоятеля, его заступника і трох членів. На перших конститууючих зборах, відбувших ся 10 падолиста 1907 вибрано: О. Михаіла Третневского, гр. кат. пароха в Гуснім вижним, предсїдетелом, Тому Чичерского, господара в Гуснім вижним, заступником тпредсїдателя, Илька Грабовича, Николая Молокус і Микиту Мацьків, господарів в Гуснім вижним, членами заряду.

Підпис фірми: Спілку підписуе ся тим способом, що під печаткою (стампілїею) фірми кладе підпис настоятель заряду, взглядно его заступник і оден з членів заряду.

Оголошеня: Всякі оголошеня Спілки мае підписати настоятель заряду, а в взглядно его заступник, винявши случаі предвиджені в § 17, 30 і 36, по мисли котрих оголошене підписуе предсїдатель надзираючої Ради або его заступник. До уміщуваня оголошень служить таблиця на дзвінниці церковній. Оголошене виставлене на таблици, повинно мати дату виставленя на таблици і здіймленя з неї, стверджену підписом настоятеля заряду. По правили повинно ся оголошене виставляти на таблици через 14 днів. Оголошеня загальних зборів мае ся крім того подати до відомости членів розісланем обіжника (§§ 35 і 36). В случаю потреби буде Спілка поміщувати свої публичні оголошеня в часописи для Спілок рільничих.

Уділ членів: 10 кор.

Відвічальність: необмежена цілим майном членів.

Дата впису: дня 29 січня 1908.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний, Відділ V.

Самбір, 4 січня 1908.

Doniesienia prywatne.

KURYER KOLEJOWY ważny od 1 maja 1908 po 35 hal. za egzemlarz z przesyłką pocztową. — Główny skład: STANISŁAW SOKOŁOWSKI, Lwów, Pasaż Hausmana l. 9. Do nabycia we wszystkich księgarniach i trafikach.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1908 r. (Czas środkowo-europejski).

Do Lwowa

Na dworzec główny:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	przych. o g.	
12·20	—		z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.
2·30	—		z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.
—	5·40		z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna.
—	5·50		z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	7·10		z Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·20		z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.
—	7·25		z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
—	7·29		z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	8·00		z Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	8·07		z Itzkan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.
	8·26		z Jaworowa.
8·55	—		z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.
—	9·50		z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·20		z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körözmező.
—	10·30		z Sianek, Sambora.
—	11·43		z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	12·00		z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
—	12·40		z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.
—	1·10		z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p Jasło), Dynowa.
1·30	—		z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa, (p. Przemyśl).
—	2·00		z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
2·05	—		z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.
2·15	—		z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.
—	3·50		z Tuchli (od 15 czerwca do 30 września), Skolego, Drohobycza, Borysławia.
—	4·50		z Bełzca, Sokalu, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
—	5·00		z Jaworowa.
—	5·45		z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl.
—	5·40		z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
—	5·57		z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.
6·40	—		z Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorna Watry, Radowiec, Nowosielicy (od 15 lipca).
8·40	—		z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kocmyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września wł.). Orłowa (od 15 czerwca do 15 września wł.). N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl.
—	9·10		z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.
—	9·30		z Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu)), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmező, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·50		z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·05		z Stanisławowa, Delatyna, Jaremcza, Tartarowa, Mikuliczyna, Worochty (od 15 sierpnia do 5 września wł.).
—	10·30		z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	11·00		z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.

Ze Lwowa

Z dworca głównego:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	odch. o g.	
12·45	—		do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.
2·50	—		do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.
—	3·50		do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy). Chyrowa, Sanoka, Mezelaborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę). Orłowa, Wieliczki, Oświęcima, Kocmyrzowa.
—	6·00		do Sambora, Sianek, Csap.
—	6·10		do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmező, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.
—	6·14		do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.
—	6·20		do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	6·40		do Stanisławowa, Delatyna, Jaremcza, Tartarowa, Mikuliczyna, Worochty (od 1 lipca do 25 lipca wł.).
—	6·58		do Jaworowa.
—	7·30		do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
8·25	—		do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września wł.), Wieliczki.
—	8·40		do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa (od 15 czerwca do 15 września wł.), Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia.
—	9·05		do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza, Orłowa (od 15 czerwca do 15 września wł.).
9·10	—		do Czerniowiec, Kałusza, Ickan, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry (od 15 lipca).
—	9·35		do Ickan, Worochty (od 1 czerwca do 30 września w niedziele i święta rz. kat., od 1 lipca do 31 sierpnia wł. w poniedziałki i czwartki), Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10·40		do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	11·05		do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
2·16	—		do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
2·33	—		do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania.
—	2·25		do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	2·40		do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.
2·45	—		do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimia.
—	3·30		do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
—	4·00		do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.
—	6·03		do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.
—	6·12		do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcimia.
—	6·30		do Jaworowa.
—	6·42		do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
7·00	—		do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyc (p. Tarnów).
—	7·10		do Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·35		do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl), Zakopanego (p. Podgórze Pł. od 15 czerwca do 15 lipca i od 20 sierpnia do 10 września wł.).
—	7·45		do Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·38		do Ickan, Czortkowa, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·45		do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	11·10		do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	11·15		do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	11·25		do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.

Pociągi lokalne.

Z Brzuchowic (od 1 maja do 31 maja) codziennie 8·15 rano 8·20 wieczór, w niedziele i święta rz. kat. 3·27 po południu i 9·35 wieczór; (od 1 czerwca do 30 czerwca i od 1 września do 30 września) codziennie 8·15 rano, 3·27 po połud., 8·20 i 9·35 wieczór, w niedziele i rz. k. święta 1·45 po poł., (od 1 lipca do 31 sierpnia codziennie 8·15 rano, 3·27 i 5·30 po poł., 8·20 i 9·35 wieczór, w niedziele i rz. k. święta 10·05 przed połud. i 1·46 po południu.

Z Janowa (od 1 maja do 30 września wł. codziennie) 1·15 po połudn. i 9·25 wieczór; (od 3 maja do 15 września w niedziele i rz. k. święta) 10·10 wieczór.

Ze Szczerca od 28 maja do 13 września wł. w niedziele i rz. k. święta o 9·58 wieczór.

Z Lubienia od 17 maja do 13 września wł. w niedziele i rz. k. święta o 11·45 wieczór.

Do Brzuchowic (od 1 maja do 31 maja) codziennie 7·20 rano, 3·45 po południu, w niedziele i rz. k. święta 2·30 południu i 8·34 wieczór; (od 1 czerwca do 30 czerwca i od 1 września do 30 września) codziennie 7·21 rano, 2·30 i 3·45 po poł., 8·34 wieczór w niedziele i rz. kat. święta 12·41 po poł. (od 1 lipca do 31 sierpnia) codziennie 7·21 rano, 2·30, 3·45 i 5·50 po poł., 8·34 wieczór, w niedziele i rz. k. święta 9·00 przed poł., 12·41 po poł.

Do Rawy ruskiej 11·35 w nocy (każdej niedzieli).

Do Janowa (od 1 maja do 30 września wł. codziennie), 9·15 przed połudn., i 3·35 po połudn.; (od 3 maja do 15 września w niedziele i rz. k. święta) 1·35 po połudn.

Do Szczerca 10·35 przed poł. (od 28 maja do 13 września wł. w niedziele i rz. kat. święta).

Do Lubienia 2·15 po połudn. (od 17 maja do 13 września w niedziele i rz. kat. święta).

Na dworzec „Podzamcze":

—	7·01	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	11·40	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.
2·00	—	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.
—	5·15	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.
—	10·12	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.

Z dworca „Podzamcze":

—	6·35	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	11·02	Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
2·31	—	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	8·08	Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	11·32	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża.

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych ul. Krasickich l. 5, drzwi nr. 67 w dnie powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.

DONIESIENIE.

Od pół wieku prawie „**TYGODNIK ILLUSTROWANY**“ stoi na posterunku, niezłomnie służąc ideałom Prawdy i Dobra, nie schodząc ani na krok z wytkniętej drogi i tylko stale z biegiem czasu i zmianą warunków, rozszerzając zakres działalności swojej na niwie literatury i sztuki rodzimej i obcej.

Nie było wybitnego pióra, nie było talentu malarskiego, któreby do skarbca tego nie złożyły najcenniejszych pereł swej twórczości, i oto po latach pięćdziesięciu **TYGODNIK**, jak był, tak jest strażnicą myśli polskiej, ducha i serca polskiego.

W prospekcie niniejszym, unikając szumnych zapowiedzi i hałaśliwych obwieszczeń, nie licujących z godnością rozumiejących swe zadanie publicystów i powagą doby obecnej, ograniczymy się na wymienieniu niektórych prac, przygotowanych na rok przyszły:

W r. 1908-ym nawiązując szereg poszytów specyalnych, wydamy numery:

Nad polskiem morzem, Emigracyjny, Mieszczaństwa polskiego, Masoneryi polskiej; zeszyty, poświęcone sztuce amerykańskiej, skandynawskiej, indyjskiej i w. i.

W roku 1908-ym drukować więc będziemy:

Władysława Reymonta

„Lato“

Świetną powieść **Prusa**,

„Dzieci“

Henryka Sienkiewicza nowelę

„SĄD OZYRYSA“

z oryginalnymi ilustr. Jana Holewińskiego.

Maryi Konopnickiej nowelę

„W GDAŃSKU“

z ilustracyami K. Gorskiego.

S. Żeromskiego nowelę historyczną

„ŚMIERĆ ŻOŁKIEWSKIEGO“

Kazimierza Tetmajera

„W TATRACH“

i cykl nowel.

Szereg specyalnie dla TYGODNIKA zamówionych utworów nowelistycznych GABRYELI ZAPOLSKIEJ. | BOLESŁAW PRUS nadal pomieszczać będzie Kroniki Tygodniowe poruszające najżywsze zagadnienia doby.

Na rok przyszły zyskaliśmy prawo reprodukcyi obrazów pierwszorzędnej wartości.

Nadto w działach literackich, historycznych, naukowych i publicystycznych „**Tygodnik Ilustrowany**“ nadal korzystać będzie ze stałego współpracownictwa sił wybitnych, całemu ogółowi polskiemu znanych.

„**Chwila Bieżąca**“, stanowiąca poniekąd drugie pismo, wydawane łącznie z **Tygodnikiem** odtwarzać będzie w artykułach, felietonach, korespondencyach, rysunkach i fotografiach cały obraz tygodnia.

Uznając ważność zapowiedzi masowej emigracyi do Brazylii, **Tygodnik** zawczasu delegował swego korespondenta, aby ten zbadał sprawę na miejscu.

Życie parlamentarne w Rossyi, rozwój prac społecznych na prowincyi, zarówno w kraju jak za kordonem, znajdować będą szerokie odbicie w druku i illustracyach.

W bezpłatnym dodatku powieściowym drukować będziemy niezmiernie interesującą powieść oryginalną M. CZERNEGO:

„NIEWOLNICY CIAŁA“

osnutą na wypadkach lat ostatnich.

Wielkie wyjątkowe Premium „Tygodnika Illustrowanego“.

W celu upamiętnienia zbliżającej się pięćdziesiątej rocznicy istnienia swego **Tygodnik illustrowany** prenumeratorom na rok 1908 ofiarowywa wspaniałe, wysoce artystyczne i oryginalne premium.

Będzie to przepyszny, wstrząsający potęgą motywów i siłą wykonania cykl kartonów

Antoniego Kamieńskiego:

„Duch-Rewolucyonista“.

Cykl ten, składający się z dziesięciu obrazów i przepięknej, nadającej charakter całemu wydawnictwu, illustrowanej okładki, osnuł poeta-malarz na tragicznych wydarzeniach ostatnich trzech lat. Lata owe, tak krwawo zapisane w sercu naszem i w pamięci, opromieniła jednak słoneczna nadzieja lepszej przyszłości. Kiedyś, jak dziś genialne utwory Grottgera, cykl Kamieńskiego będzie dokumentem artystycznym do epoki, w której żyjemy, epoki pełnej szarpania się ducha, ponurej, rozświetlanej błyskami piorunów i przeczuciem dalekiej jeszcze, ale — wierzymy w to całą mocą duszy — wschodzącej już zorzy.

Na cykl ów składają się kartony następujące:

Wymarłe miasto
Propaganda
Trybun uliczny
Wiec dzieci
Walki bratobójcze
Szpieg
Brauningi
Bomba
Odwiedziny więźniów
Po 45 latach

„**DUCH-REWOLUCYONISTA**“ w najprzedniejszej reprodukcyi artystycznej, nie ustępującej w niczem oryginałowi, ukaże się w połowie grudnia r. b. i natychmiast rozesłany będzie tym którzy złożą całoroczną prenumeratę 1908, zaś Prenumeratorzy kwartalni **Tygodnika Ilustrowanego** otrzymają „DUCHA-REWOLUCYONISTĘ“ przy wniesieniu przedpłaty za IV. kwartał r. 1908.

Cenę księgarską albumu oznaczyliśmy na r. b. **8** tak, że prenumeratorzy **TYGODNIKA** otrzymywać będą pismo nasze zupełnie **DARMO.**

Do albumu „DUCH REWOLUCYONISTA“ przygotowaliśmy artystyczną okładkę płócienną, którą prenumeratorzy **TYGODNIKA ILLUSTOWANEGO** nabyć mogą w cenie **5 kor. 80 hal.**

Nadto obniżyliśmy prawie do połowy cenę kompletów dzieł SIENKIEWICZA, wydanych w latach poprzednich, dla ułatwienia nowym prenumeratorom skompletowania sobie całości:

81 tomów Sienkiewicza z lat ubiegłych za dopłatą kor. 51·40 hal. bez oprawy, zaś 86 kor. za tomy w oprawie. Komplet ten może być nabyty w 7 seryach. Pierwszych 5 seryi po 12 tomów, 6 serya 13 tomów po 7 kor. bez oprawy, zaś po 12 kor. w oprawie i 7 serya 8 tomów kor. 7·40 bez oprawy, kor. 13 w oprawie.

Prenumeratę ze Lwowa, Galicyi i Bukowiny przyjmują:

Główna ekspedycya „TYGODNIKA ILUSTROWANEGO“ we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

(Biuro Dzienników i Ogłoszeń Sokołowskiego) oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.

Warunki prenumeraty „TYGODNIKA ILUSTROWANEGO“ razem z zeszytami albumowymi, dodatkiem w arkuszach i albumem artystycznym A. KAMIENSKIEGO: „DUCH-REWOLUCYONISTA“.

we Lwowie:	Kwartalnie	kor. 6·80	w Galicyi i Bukowinie z przesyłką pocztową	Kwartalnie	kor. 7·20
	Półrocznie	„ 13·60		Półrocznie	„ 14·40
	Rocznie	„ 27·20		Rocznie	„ 28·80

Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kompletów »Tygodnika« w cenie kor. 3·20; na opakowanie okładki dołączyć należy 40 h.

Numery okazowe i prospekty wysyła gratis: Główna ekspedycya „Tygodnika“ we Lwowie. Pasaż Hausmana 9. (Biuro Dzienników i Ogłoszeń Sokołowskiego).

WODOCIĄGI

dla miast, gmin, folwarków, fabryk, ogrodów, gmachów publicznych, domów prywatnych i t. d.

Poszukiwanie i uchwycenie źródeł. WIERCENIE STUDZIEN. Ustawianie pomp. Instalacye domowe z klozetami, łazienkami i t. d.

Centralne **OGRZEWANIE** wszelkich systemów i **WENTYLACYE**

Łaźnie, Mechaniczne pralnie, suszarnie i t. d.

projektują i wykonują:

Inżynier Leonard Nitsch i Ska, Kraków, ul. Kolejowa 18.

Najlepsze referencye z dotychczas wykonanych robót. — Kosztorysy bezpłatnie.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Willa „Zacisze“ w Mikuliczynie i pół morga ogrodu — osobno 8 morgów gruntu podbudowlanego do sprzedania Wierzbiański, Trzeciego Maja 4.

Za dostarczenie

„Gazety Lwowskiej“ Nr. 86

BIURO SOKOŁOWSKIEGO

Pasaż Hausmana

płaci po 20 hal.

Skarbem

prawdziwym dla cierpiących na następstwa błędów młodości jest słynne dzieło ilustrowane

Dr. Retau'a Ochrona własna

Nowe wydanie polskie. Cena K. 2.—

Niechaj czyta je każdy doznający na sobie skutków takich nałogów. Do nabycia przez **Verlags-Magazin, Leipzig,** Neumarkt 21 (w Lipsku, w Saksonii), jakoteż przez każdą księgarnię.

Poszukuje się kupna STARYCH MEBLI mahoniowych ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „Meble“ Biuro ogłoszeń, Pasaż Hausmana 9, Lwów.

Utrzymuje na składzie dzienniki zagraniczne:

francuskie:
FIGARO
JOURNAL
GAULOIS

angielskie:
DAILY CHRONICLE

rosyjskie:
NOWOJE WREMIA

niemieckie
FRANKFURTER ZEITUNG

Sokołowskiego

Biuro dzienników, Pasaż Hausmana 9.

FABRYKA ASFALTU I PAPY DACHOWEJ

inż. SZELIGI ŁYSZKIEWICZA

LWÓW, UL. ŚW. MARCINA L. 29.

Obwieszczenie.

Niniejszem podaje się do wiadomości, że Czytelnia „Oświata“ w Hrebenicach została dobrowolnie rozwiązaną.

Hrebenice, 10 marca 1908.

Hryć Kokil,
naczelnik gminy

Nakładem c. k. Namiestnictwa wydany

SZEMATYZM

Król. Galicyi i Lodomeryi

wraz

z W. Ks. Krakowskiem

na rok

1908

można nabyć w Ekspedycyi »Gazety Lwowskiej«, Lwów, ul. Czarnieckiego l. 12, po cenie 6 kor., na prowincyę z **przesyłką pocztową (za frachtem) 6 kor. 92 hal.**, dla c. k. Urzędów 6 kor. 20 hal. **Szematyzmu za zaliczką nie wysyła się.**

STACYA KOLEI: MUSZYNA-KRYNICA.
Ze LWOWA 11 godzin jazdy.
Z KRAKOWA 6 godzin jazdy.
Z BUDAPESZTU 9 godzin jazdy.

POCZTA (3 razy dziennie) i urząd telegraficzny w miejscu.

APTEKA.

KRYNICA

c. k. Zakład zdrojowy w Galicyi.

(2862 2—5)

W Karpatach 600 m. n. p. m. od stacyi kolejowej godzina bitej drogi. Na stacyi wygodne powozy.

Środki lecznicze: Zdroje: „Zdrój główny“ i „Słotwinka“ bardzo silnej szczawy wapienno i magneziowo-sodowo-żelazistej. Kąpiele mineralne bardzo obfite w kwas węglowy wolny, metodą Schwartza ogrzewane (w r. 1907 wydano 80.592).

Wskazania lecznicze: Niedokrewność, osłabienie nerwowe, błednica, przewlekły nieżyt pęcherza, choroby serca i naczyń krwionośnych etc.

Nader skuteczne kąpiele borowinowe we wszystkich chorobach kobiecych, przy reumatyźmie, w sprawach wysiękowych, obrzękach wątroby etc. (W r. 1907 wydano 23.798). Skarbowy zakład hydropatyczny pod kierunkiem specyalisty dr. Ebersa. (W r. 1907 wydano 15.316).

Kąpiele gazowe z czystego kwasu węglowego. Kąpiele rzeczne, parowe, elektryczne, słoneczne, miesięcie. Klimat wzmacniający podalpejski. Leczenie terenowe. Wody mineralne miejscowe i wszelkie zagraniczne. Kefir. Zętyca. Mleko sterylizowane. Lekarz zakładowy Dr. Kopff z Krakowa, stale cały sezon. Nadto 16 lekarzy wolno praktykujących. Mieszkania: przeszło 1700 pokoi z całkowitym komfortem urządzonych w cenie od 1 K. 20 h. dziennie zwyż.

Dom zdrojowy. Wypożyczalnia książek. Restauracye. Pensyonaty prywatne, hotele, cukiernie. Kościół katolicki. Cerkiew. Muzyka zdrojowa stała (dyrektor Adam Wroński). Stały teatr, koncerta, odczyty, bale. Rozległy park szpilkowy, około 100 morgów obszaru. Wodociągi wody źródlanej słodkiej z gór sprowadzonej. Frekwencya w r. 1907 przeszło 8000 osób. Sezon od 15 maja do 10 października.

W lipcu i sierpniu nie udziela się ubogim żadnych ulg. Rozsyłka wód mineralnych krynickich od kwietnia do listopada. Składy we wszystkich większych miastach w kraju i zagranicą. Taksa kuracyjna od 6 do 20 koron. Bliższych wyjaśnień na żądanie udziela. broszury i prospekta rozseła.

C. k. Zarząd zdrojowy w Krynicy.

Ogłoszenie.

Celem oddania w przedsiębiorstwo rekonstrukcyi probostwa św. Marcina rozpisuje się niniejszem publiczną licytacyę.

Cenniki otrzymać można w Urzędzie budowniczym miejskim.

Termin składania ofert naznacza się na dzień 11 maja 1908 do 11 godziny.

Z Magistratu król. stoł. m. Lwowa.

Ogłoszenie konkursu.

Wskutek śmierci dr. Olpińskiego, byłego lekarza kasy chorych i kolejowego, ogłasza powiatowa Kasa dla chorych w Trembowli konkurs na posadę lekarza kasy za wynagrodzeniem 1000 koron rocznie.

Czynność $1^1/_2$ godz. dziennie w ambulatoryum kasy.

Posada zaraz do obsadzenia.

Podania należy wnosić na ręce Zarządu Kasy chorych w Trembowli do dnia 31 maja b. r.

ZARZĄD KASY.

Na wszystkie

bez wyjątku PISMA CODZIENNE miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ZURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincyę po cenach redakcyjnych - - - - - - - - - -

Ajencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego

Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

Wydawnictwa rok X.

NOWOŚCI MUZYCZNE

Jedyne pismo literacko-nutowe

poświęcone celniejszym utworom fortepianowym współczesnych polskich i zagranicznych kompozytorów.

Na treść pisma w kw. I. złożyło się 14 utworów, a mianowicie: Nr. 1 zawiera: **Berger R.** „Zakazany owoc“, Walc paryski. **Dobrzycki H.** Polonez. **Gałkowski K.** Marche Miniature. **Rihowski W.** Nokturn. Nr. 2: **Michałowski A.** Valse triste. **Moszkowski M.** Romans bez słów. **Philipp I.** Taniec przy księżycu. **Sibelius I.** Elegia. **Rameau I. F.** Gawot. Nr. 3: **Hambourg A.** Pieśń ludowa (transkrypcya). **Nedbal O.** Valse triste. **Surzyński M.** Cantilena. **Sinding Chr.** Melodia. **Giordani A.** Aria.

W dziale literackim: liczne wiadomości z życia muzycznego i teatralnego.

Prenumerata wynosi: Miesięcznie kop. **42**, z przesyłką pocztową kop. **50**, Kwartalnie rb. **1** kop. **25**, z przesyłką pocztową rb. **1** kop. **50**. Półrocznie i rocznie w tymże stosunku. Za granicą rb. **7**. Zeszyt pojedynczy kop. **60**.

Premia bezpłatne dla rocznych abonentów:

trzy poprzednie zeszyty lub portret Chopina, artystycznie wykonany podług słynnego obrazu Antoniego Kolberga. — Na przesyłkę premium należy dołączyć kop. 20.

Adres redakcyi: **Warszawa, Krakowskie Przedmieście 6.**

Ajencya dla Galicyi we Lwowie u St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmana 9.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.